

Z obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ

Solidarność krajów rozwijających się wobec międzynarodowego imperializmu

Kraje „trzeciego świata” powinny ustalić wspólną linię postępowania, która umożliwiłaby im uwolnienie się od ucisku ekonomicznego mocarstw imperialistycznych, oraz wprowadzenie sprawiedliwszych warunków handlu zagranicznego. Z takim postulatem wystąpił ostatnio na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ minister spraw zagranicznych Peru, Miguel Angel de la Flor.

Zarówno on jak i inni przedstawiciele krajów rozwijających się potępiłi podejmowanie przez międzynarodowy imperializm próby włączenia w orbitę swych wpływów narodów, które zrzuciły jarzmo kolonialne.

Minister de la Flor powiedział m. in.: „Sama tylko niepodległość polityczna nie wystarczy do uzyskania całkowitej wolności, istnieją bowiem liczne ukryte formy panowania ekonomicznego i finansowego, które zmierzają do podporządkowania nadal jednych

państw innym państwom. Mówca surowo napiętnował próby izolowania Republiki Kubańskiej.

O konieczności jak najrychlejszego uwolnienia krajów rozwijających się od imperialistycznego wyzysku gospodarczego mówił też minister spraw zagranicznych Hondurasu, Andres Alvarado Puerto. Krytykował on m. in. mocarstwa imperialistyczne za to, że starają się odsunąć małe kraje od dyskusji na temat światowej polityki walutowej.

Szef delegacji Iraku, Abdel Baki mówił o walce swego narodu z potężnym trumfem międzynarodowym „Iraq Petroleum Co”, który usiłował zmonopolizować eksploatację naftowych zasobów Iraku. Rząd iracki pokrzyżował jednak te plany monopolistów.

W Komitecie Budżetowo-Administracyjnym Zgromadzenia Ogólnego NZ delegat chiński Hsing Sung-yi oświadczył, że jego kraj planuje w

ciągu najbliższych 5 lat niemalże podwoić swój wkład finansowy do ONZ. Wynosi on obecnie 4 procent globalnego budżetu ONZ, czyli około 7,1 mln. dolarów rocznie. Po podwojeniu swego wkładu Chiny znajdą się na trzecim miejscu pod względem wielkości udziału jednego państwa w budżecie ONZ. Przedstawiciel Chin zastrzegł się przy tym, że jego rząd nie ma zamiaru spłacić zadłużenia Tajwanu, które wynosiło 16,6 mln. dolarów w dniu 25 października ubiegłego roku, kiedy usunięto go z ONZ.

W tymże Komitecie przedstawiciel ChRL zgłosił propozycję, by język chiński uznany został nie tylko za oficjalny, lecz także za roboczy język ONZ. Dotychczas tylko niektóre dokumenty ONZ ukazują się w języku chińskim obok angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego i rosyjskiego. (PAP)

Naszym celem — dobro człowieka

Wojewódzka inauguracja roku szkolenia partyjnego

Z udziałem I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady oraz sekretarza KW Jana Pawlaka odbyła się wieczorem w Gnieźnie wojewódzka inauguracja roku szkolenia partyjnego 1972—73. Zgromadzonych licznie w sali Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich działacz frontu ideologicznego, wykładowców i lektorów, powitał I sekretarz KP PZPR Kazimierz Jankowski.

Informację o głównych kierunkach pracy w zakresie szkolenia partyjnego w roku 1972/73 przedstawił kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej Aleksander Wierzejewski. Nawiązując do czerwcowej narady centralnego aktywu partyjnego, przypomniał słowa Edwarda Gierka, iż główne zadania ideologiczne i wychowawcze naszej partii są nierozdzielnie sprzężone z realizacją programu społeczno-ekonomicznego. Praca szkoleniowa winna zatem przebiegać we wszystkich służących urzeczywistnianiu celów i zadań budownictwa socjalistycznego. Naszym celem — stwierdził mówca — jest dobro człowieka. Naszym obowiązkiem —

oprócz podnoszenia ogólnego poziomu wiedzy — kształtowanie świadomości i zaangażowania patriotycznego postaw obywatelskich. W bieżącym roku szkoleniem partyjnym objętych zostało blisko 160 tysięcy osób. Okres przed jakim stojemy obecnie, obfitujący w szczególnie ważne dla partii i państwa momenty, wymaga od nas jeszcze lepszej pracy, bardziej efektywnego działania.

Wykład inauguracyjny na temat „Ideowa, zaangażowana postawa członka partii oraz aktywność polityczna — warunkiem realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i umacniania kierowniczej roli partii” — wygłosił Jerzy Zasada. — Pierwszy rok szkolenia partyjnego po VI Zjeździe partii — stwierdził na wstępie I sekretarz KW PZPR — dał dobre rezultaty. A rezultaty ogólnospołeczne zależą przecież od postaw ludzi, od ich aktywności i zaangażowania. Nie byłoby widomych osiągnięć po VII i VIII Plenum, gdyby nie siła partii, gdyby nie zdolność skupienia wokół jej programu umysłów, serc i rąk setek tysięcy ludzi pracy. — „Zbiorowa mądrość i zbiorowe doświadczenie” — w tym właśnie tkwi siła partii.

Wiele uwagi poświęcił mówca konieczności ciągłego podno

Dokończenie na str. 2

Przed Dniem Nauczyciela

Na spotkaniach środowiskowych odznaczenia i nagrody dla przodujących

Jak nas poinformowano na wczorajszej konferencji prasowej, zorganizowanej przez Zarząd Okręgu ZNP, tegoroczne obchody Dnia Nauczyciela 14 bm. będą miały inny niż dotąd charakter. Ma to być dzień świąteczny dla nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Dzień ten nie będzie jednak dniem wolnym od zajęć.

Obchody zostaną zapoczątkowane spotkaniem nauczycieli z władzami partyjnymi i administracyjnymi, przedstawicielami organizacji społecznych w dzielnicach i powiatach. Spotkania te będą szczególnym ustatysfakcjonowaniem dla nauczycieli — twórców i realizatorów poznańskiego systemu wychowawczego i eksperymentu kościńskiego.

Ziemniaki dla miast

Wzmożone tempo dostaw

W końcowej fazie wykopów nasilają się dostawy ziemniaków do punktów skupu gminnych spółdzielni zakładów przemysłu ziemniaczanego i „Centrali Nasiennej” prowadzącej skup sadzeniaków.

Jak nas informuje dyrektor Zakładu Obrotu Rolnego WZGS Bogdan Herkowiak, plan tegoroczny skupu ziemniaków w tym pionie wynoszący 233 000 ton został wykonany do 9 bm. włącznie w 22 procentach. Z gospodarki chłopskiej dostarczono ogółem 48 568 ton ziemniaków, głównie jadalnych (przemysłowych zaledwie 68 ton).

W dostawach przodują przede wszystkim powiaty: szamotulski — 54,6 proc. planu.

Dokończenie na str. 2

LOGODA

Jak podaje PIHM, Polska w dniu 11 bm. będzie na skrajnie ułku do wyżowego. W dzielnicach południowych i południowo-zachodnich, przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami niewielkimi opadami. Na pozostałym obszarze zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 11 st. na południu do 15 st. w centrum i 17 st. na północy. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie południowo-wschodnie.

Trwają poufne rozmowy w Paryżu

Bawiący w Paryżu doradca prezydenta USA Henry Kissinger postanowił kontynuować we wtorek — trzeci dzień z rzędu — poufne rozmowy z przedstawicielami DRW.

Obserwatorzy dyplomatyczni — pisze AP — wyrażają pogląd, że przedłużenie poufnych rozmów paryskich oznacza „wzmocnienie tempa rokowań”.

Liczne domysły jakie krążyły w ostatnich dniach na temat możliwości bliskiego rozwiązania politycznego problemu wietnamskiego zostały zdementowane zarówno przez Biały Dom jak i przez DRW. Określono je jako „spekulacje”.

We wtorkowych doniesieniach amerykańskich z Sajgonu mówi się nadal o zacieklej walce w Wietnamie Południowym i o coraz cięższych bombardowaniach DRW przez lotnictwo amerykańskie. (PAP)

z Moskwy niż pierwotnie planowano.

W. Scheel w Pekinie

We wtorek przybył do Pekinu z czterodniową wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel. Ministra Scheela powitał na lotnisku szef dyplomacji ChRL, Chi Peng fei.

S. Gorskow opuścił Helsinki

Głównodowodzący floty wojennej Związku Radzieckiego, admirał Siergiej Gorskow zakończył oficjalną wizytę przyjacieli w Finlandii.

Rozmowa Heinemann - Brandt

Prezydent NRF, Gustaw Heinemann przyjął we wtorek na rozmowę w swej willi Hammerschmidt kanclerza federalnego, Willy Brandta.

Spotkanie w Canberze

W stolicy Australii Canberze spotkała się w najbliższy czwartek delegacja ministerialna Japonii i Australii pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych Japonii, Ohiry i Australii, Nigela

Na budowie Portu Północnego



Nasza wielka inwestycja gos podarki morskiej — Port Północny, już za dwa lata pojeździe przeladunki węgla. Po zakończeniu obecnego etapu budowy, przeladowywać się tu będzie 11 mln. ton węgla i ładunków płynnych. Wszystkie prace prowadzone są obecnie z pewnym wyprzedzeniem w stosunku do harmonogramu robót. Dotyczy to m. in. budowy falochronu głównego. Osiłania on już w znacznym stopniu inne odcinki robót przed sztorami. Sprawnie przebiegają prace ziemne, montażowe i instalacyjne, prowadzone przez półtysięczną załogę z 12 różnych przedsiębiorstw. Na zdjęciu: pogłębiarki — refuery w akcji.

Fot. — Ukielewski

Bowena. Głównym tematem obrad będzie obecna sytuacja w Azji południowo-wschodniej, powstała po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Japonią a Chinami.

H. Kissinger u M. Schumanna

Doradca prezydenta USA d/s bez pieczeństwa narodowego, Henry Kissinger spotkał się we wtorek rano w Paryżu z francuskim ministrem spraw zagranicznych, Maurice Schumannem. Podczas rozmowy, która dotyczyła problemu wietnamskiego, obecny był ambasador USA w Paryżu, Arthur Watson.

Czechosłowacka wizyta w NRD

Na zaproszenie Prezydium Izby Ludowej NRD we wtorek z Pragi do Berlina udał się z 3-dniową wizytą członek Prezydium KC KPCZ, przewodniczący Zgromadzenia Federalnego CSRS Alois Indra i przewodniczący Izby Ludowej Parlamentu Czechosłowackiego Václav Dawid.

Nowy rząd w Sudanie

Według komunikatu radia Omdurman, w Sudanie został sformowany

VI Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego Oczekiwany udział 45 solistów

W sali Białej Prezydium RN Poznania odbyła się wczoraj konferencja prasowa, poświęcona VI Międzynarodowemu Konkursowi Skrzypcowemu im. Henryka Wieniawskiego, który odbędzie się w Poznaniu od 11 do 26 listopada br. Otwarcia konferencji dokonał przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Konkursu Skrzypcowego, wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania, Jerzy Łangowski.

Informację na temat przygotowań do Konkursu i jego przebiegu złożył dyrektor Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego Edmund Grabkowski. Bliskimi

już występami czołowych wirtuozów skrzypiec naszego kraju i świata interesują się nie tylko fachowcy, krytycy czy instytucje muzyczne polskie i zagraniczne, ale także szerokie kręgi społeczne. Oczekuje się przyjazdu na poznański Konkurs 45 artystów (w tym 12 Polaków) czyli więcej, niż na konkursy poprzednie.

Już od czerwca br. przygotowywana jest pod względem akustycznym i plastycznym aula UAM, która będzie miej-

Dokończenie na str. 2

W Polsce przebywała delegacja KP Belgii

W dniach 4—10 bm. przebywała w naszym kraju delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Belgii w składzie: Jean Terfve — wiceprzewodniczący KC, Georges Glineur — członek Biura Politycznego KC oraz Bob Gordover — członek KC KPB.

Podczas swego pobytu delegacja została przyjęta przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Franciszka Szlachetkę i zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC Stanisława Kanję.

PAP

Związek Radziecki przoduje w dziedzinie ochrony środowiska

Russel Train przewodniczył amerykańskiej delegacji uczonych oraz działaczy społecznych i gospodarczych, która niedawno zakończyła prowadzone w Moskwie rozmowy na temat radziecko-amerykańskiej współpracy w dziedzinie ochrony środowiska. Jest on równocześnie przewodniczącym rady d/s. środowiska naturalnego USA — organu, podporządkowanego bezpośrednio prezydentowi Stanów Zjednoczonych.

Amerykański gość bardzo wysoko ocenił wysiłki i osiągnięcia ZSRR w dziedzinie ochrony przyrody. „Droga do rozwiązania tego problemu prowadzi poprzez zakrojone na szeroką skalę badania wszystkich czynników wpływających na stan środowiska naturalnego i ich wzajemnych związków — podkreślił Russel Train.

Największe szkody przyrodzie przynosi zazwyczaj niewłaściwe planowanie, przy którym nie są uwzględniane skutki różnorodnego oddziaływania współczesnej cywilizacji. Związek Radziecki ma duże osiągnięcia w zakresie uwzględniania ochrony przyrody w planach gospodarczych.

Russel Train stwierdził, że Ameryka bardzo interesuje się osiągnięciami Związku Radzieckiego, szczególnie w zakresie zapobiegania zanieczyszczeniom wody i powietrza, a także w zagospodarowaniu rejonów arktycznych i stref „wiecznej zmarzliny”. Stany Zjednoczone mogłyby wykorzystać doświadczenia Kraju Rad w budowie miast i rurociągów w strefach klimatycznych, w których panują warunki podobne jak na Alasce. Cenne dla USA są także doświadczenia ZSRR w zagospodarowaniu tundry.

„Jest bardzo wiele dziedzin — powiedział Russel Train — w których wspólne badania przynoszą duże korzyści wzajemne. Dotyczy to szczególnie zagadnienia modelowania klimatu. USA rozporządzają odpowiednią ilością maszyn liczących, rozwiniętą technologią modelowania procesów. Związek Radziecki z kolei, ma wielkie osiągnięcia w badaniach teoretycznych dotyczących klimatu, szczególnie zaś — w badaniach, związanych z bilansem cieplnym planety. Połączenie wysiłków w tej dziedzinie przyniesie na pewno dobre rezultaty”.

Uzgodniono już program wspólnych badań naukowych nad 30 konkretnymi tematami. Na przykład, w ramach realizacji planu walki z zanieczyszczeniem powietrza projektowane jest przeprowadzenie wspólnych badań w Saint-Louis i w Leningradzie. Na rzece Delaware i na jednej z rzek Związku Radzieckiego opracowana będzie optymalna technologia stacji oczyszczających. Prace takie będą prowadzone także na jeziorach Tahoe (USA) i Bajkał (ZSRR). Wpływ urbanizacji na otaczające środowisko badany będzie na przykładzie Atlanty, San Francisco, Leningradu oraz jeszcze jednego z miast radzieckich, które wytypowane zostanie w terminie późniejszym.

Bardzo ważnym osiągnięciem jest to, że wszystkie problemy, związane z ochroną środowiska będą obecnie badane zgodnie z jednolitym planem, a wyniki badań będą dostępne dla wszystkich krajów.

(APN-PAI)

Oczekiwany udział 45 solistów

Dokończenie ze str. 1

scem popisów skrzypaczek i skrzypków. Organizatorzy tej światowej imprezy muzycznej prowadzą jej szeroko zakrojoną propagandę w kraju i poza jego granicami poprzez m. in. koncerty polskiej ekipy wirtuozów.

Koncert inauguracyjny w wykonaniu solistów, chórów i orkiestry Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyrykcją Renarda Czajkowskiego odbędzie się 11 listopada br. w auli UAM. Konkurs składać się będzie z trzech etapów. W pierwszym kandydaci wykonywać będą utwory J. S. Bacha, H. Wieniawskiego i N. Paganiniego, w drugim — W. A. Mozarta, H. Wieniawskiego i K. Szymanowskiego, a w trzecim — H.

Wieniawskiego, K. Szymanowskiego, L. von Beethovena, J. Brahmsa i S. Prokofiewa. Około 46 proc. wykonywanych utworów stanowić będą dzieła kompozytorów polskich.

Lurem przyniesionych zostanie 6 pieniężnych nagród regu laminowych i medale: złoty, srebrny, brązowy oraz wyróżnienia. Przewiduje się także szereg nagród i upominków po za regulaminem.

W czasie trwania konkursu odbędą się także imprezy towarzyszące, m. in. otwarcie wystaw: „Muzyka w malarstwie” — J. Kaliszana, „IV wieki muzyki skrzypcowej w Polsce” oraz „Pro Sinfonika”.

Podczas wczorajszej konferencji głos zabrała m. in. wybitna skrzypkaczka, prof. Irena Dubiska z Warszawy, przewodnicząca jury obecnego Konkursu. Mówiła ona o pedagogicznym znaczeniu tej imprezy, stwarzającej szansę wybiecia się dla najbardziej uzdolnionej w grze na skrzypkach młodzieży z całego świata. (mb)

Rozszerza się współpraca ZSRR z krajami arabskimi

W Moskwie podpisano ostatnio porozumienie o współpracy przemysłów naftowych ZSRR i Iraku. Przewiduje ono pomoc radziecką w zwiększeniu wydobycia irackiej ropy naftowej do 40—50 mln ton rocznie.

Nowe porozumienie jest przykładem stale rozwijającej się wszechstronnej pomocy ekonomiczno-technicznej ZSRR dla Iraku. Radzieccy specjaliści wnoszą w tym kraju 70 obiektów przemysłowych, z których połowa już wkrótce rozpocznie pracę. Czynne już są trzy duże inwestycje: kombinat bawełniany, fabryka pończoch i dzianin oraz zakład elektrotechniczny.

Pomoc ZSRR dla Iraku jest jednym z wielu przykładów współpracy z krajami arabskimi, w których pod kierunkiem radzieckich specjalistów i na podstawie radzieckiej dokumentacji, a także przy pomocy radzieckich maszyn i urządzeń powstaje ponad 100 inwestycji przemysłowych.

Na przykład w Syrii na rzece Eufrat, powstaje gigantyczna zapora wodna i elektrownia, przy której prace ziemne, betonowe i monta-

Przyszłość aglomeracji miejskich w planie zagospodarowania przestrzennego

Posiedzenie rządowego zespołu ekspertów

Kształt i przyszłość naszych wielkich aglomeracji miejskich — oto temat plenarnego posiedzenia rządowego zespołu ekspertów d.s. planu przestrzennego zagospodarowania kraju, które odbyło się we wtorek 10 bm.

Obrady, które prowadził I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józef Pińkowski, miały charakter roboczy. Koncepty rozwoju ośrodków wielkomiejskich przedstawili: Ryszard Grabowiecki — dyr. Zakładu Przestrzennego Zagospodarowania Polski, prof. Bolesław Malisz z Instytutu Geografii PAN i Czesław Kotela — wiceminister gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Przedstawione materiały, wokół których rozwinęła się następnie rzeczowa dyskusja, zawierały wyniki wstępnych analiz i ocen, a także poglądy co do wypracowania dalszych kierunków działalności zespołu w odniesieniu do aglomeracji wielkomiejskich.

Głównym przedmiotem badań stały się aglomeracje: warszawska, łódzka, katowicka, krakowska, gdańska, szczecińska, bydgosko-toruńska, wrocławska i poznańska. Na posiedzeniu wyrażono zresztą opinię, że listę tę należałoby rozszerzyć o niektóre inne ośrodki, jak podsuudecki czy rzeszowski.

Uczestnicy posiedzenia wyszli z założenia, że podstawą wyboru powinna być zarówno liczba mieszkańców aglomeracji (ok. pół miliona osób), jak i zajmowany przez nią obszar

(ok. 1000 km kw). Wobec tego jednak, że plan zagospodarowania przestrzennego ma obejmować okres aż do 1990 r., trzeba także już obecnie uwzględniać potencjalne aglomeracje miejskie, które ukształtują się w najbliższych latach.

Poza ustaleniem wniosków metodologicznych, przy rozpatrywaniu przyszłościowych problemów największych skupisk miejskich przyjęto niezmienne istotne — dla powodzenia przygotowywanego planu — główne założenia merytoryczne. Dotyczą one: kompleksowego programu mieszkaniowego i warunków bytu ludności danej aglomeracji, jej infrastruktury technicznej i społecznej, wzrostu i specjalizacji produkcji przemysłowej oraz stopnia jej nowoczesności. Naturalnie wszystkie te zagadnienia muszą być powiązane z obszarami sąsiadującymi, albo — jak to określali niektórzy dyskutanci — „satelitami” wielkich ośrodków.

Omawiając przyszłość aglomeracji wielkomiejskich na tle całego systemu osadniczego i procesu urbanizacji w naszym kraju, wielką uwagę zwrócono na zagadnienia ochrony przyrody, warunków klimatycznych, rekreacyjnych itp.

W aspekcie przekształceń ludnościowych i urbanizacyjnych podniesiono również problem ośrodków ponadpowiatowych, które spełniać będą w przyszłości szczególną rolę aktywizacyjną i usługową w stosunku do określonych rejonów, znajdujących się z dala od wielkich skupisk miejskich.

Wszystkie dyskusowane na posiedzeniu sprawy powinny być jak najszybciej skryształizowane, bowiem do połowy przyszłego roku ma być gotowy projekt całego ogólnokrajowego planu przestrzennego zagospodarowania Polski. Wynikają stąd określone zadania nie tylko dla grup roboczych rządowego zespołu ekspertów, ale w równej mierze dla prezydentów wojewódzkich rad narodowych, które przecież najlepiej znają możliwości, potrzeby i perspektywy swoich terenów.

Wstępne rozpatrzenie problematyki rozwoju aglomeracji wielkomiejskich stanowi ważny etap prac zespołu. Ale jego cele są znacznie szersze. Chodzi o to, aby plan przestrzennego zagospodarowania kraju, jako integralną część planu perspektywicznego rozwoju Polski, stał się istotnym narzędziem racjonalnego rozmieszczania sił wytwórczych, pogłębiania świadomego po-

Wojewódzka inauguracja

Dokończenie ze str. 1

szczenia kwalifikacji, rozszerzania horyzontów wiedzy. — „Dypłom poźłknie, a akumulator wiedzy w końcu wyczerpie się, jeśli nie będziemy kształcić się dalej, stawać się coraz bardziej dociekliwi, twórczo krytyczni”. Sama jednak wiedza, ideowe zaangażowanie — nie wystarczą. Szczególnie liczy się ofensywność i aktywność w działaniu. — „Musimy wychować ludzi — stwierdził J. Zasada — którzy cieszyliby się pełnym autorytetem i uznaniem wśród społeczeństwa. W tym kontekście myślimy o utworzeniu wojewódzkiej szkoły partyjnej dla przeszło 200-tysięcznej rzeszy wielkopolskiej go aktywnego partyjnego”.

I sekretarz KW PZPR wyraził zebrałym podziękowanie i uznanie za dotychczasowy trud włożony w pracę tak ważną w hierarchii społecznej i codziennym partyjnym działaniu. Następnie wyróżniający się lektorzy i organizatorzy szkolenia partyjnego otrzymali dyplomy uznania i pamiątkowe medale. W części apłystycznej wystąpił Gnieźnieński Chór Chłopiści „Szpak” pod dyrykcją Wiesława Kisera.

W godzinach popołudniowych uczestnicy inauguracji zwiedzili nowo powstały (dru gi w województwie) nowoczesny gabinet metodycznego szkolenia partyjnego. Urządzony on został w Wielkopolskich Zakładach Obuwniczych w Gnieźnie. (res)

„Dekada kultury polskiej” w Royaumont

Do Royaumont — położonego 30 km: od Paryża tradycyjnego miejsca spotkań, pracy twórczej i wypoczynku ludzi francuskiej kultury i sztuki — udała się 10 bm. polska delegacja. W skład 22-osobowej delegacji wchodzi przedstawiciele środowiska filmowego, teatralnego i muzycznego.

Polscy twórcy wezmą udział w imprezach odbywającej się od 6 do 15 bm. w Royaumont, pod patronatem ministrów kultury Polski i Francji, „Dekady kultury polskiej”. (PAP)

Pogoda sprzyja rolnikom

Wzrosło tempo prac polowych

Sprzyjające warunki atmosferyczne wpłynęły na znaczne przyspieszenie tempa prac jesiennych w polu, zwłaszcza opóźnionych siewów zbóż ozimych. Dotychczas zasiano w całym kraju ok. 90 proc. planu wanej powierzchni żyta oraz blisko połowę arealów pszenicy. Jeśli słoneczna pogoda utrzyma się dłużej, to — jak oceniają fachowcy — dotrzymane zostaną agrotechniczne terminy siewów pszenicy.

Poważnie zaawansowane są również wykopki. Ziemiaki zebrano dotychczas z ok. 70 proc. ogólnej powierzchni, a wykopki buraków osiągnęły półmetek.

Sytuacja w poszczególnych województwach, a nawet rejonach — jak wynika z relacji korespondentów PAP — jest bardzo zróżnicowana. O ile bowiem siewy żyta w województwach: opolskim, białostockim i kieleckim dobiegają w zasadzie końca, to w woj. rzeszowskim żyto zasiano na ok. 75 proc. areal, a pszenicę — na ok. 45 proc. planowanej powierzchni. Na Lubelszczyźnie

trwają też jeszcze siewy pszenicy.

W ostatnich dniach wzrosło się tempo wykopków. Np. na Opolszczyźnie zebrano ziemniaki z ok. 90 proc. ogólnej powierzchni oraz z niemal połowy arealów buraków. Optymistycznie ocenić należy również przebieg prac jesiennych w Wielkopolsce, gdzie jeszcze w bież. tygodniu — jeśli dopisze nadal pogoda — rolnicy i załogi gospodarstw państwowych uporają się w zasadzie z wykopkami ziemniaków. Na podkreślenie zasługuje inicjatywa młodzieży ZMW, która nie tylko pomaga ofiarne w wykopkach, ale opiekuje się również „zielonymi dziecięcami”, aby matki mogły spokojnie pracować.

Wiele GS-ów, m. in. w woj. lubelskim i kieleckim, odbiera ziemniaki bezpośrednio z pól producentów. W pow. Jędrzejowskim przedłużono również godziny pracy placówek skupu w dni powszednie, a także czynne są one w niedziele.

Mimo ogromnego spiętrzenia prac polowych — rolnicy nie zapominają o gromadzeniu zapasów pasz na zimę. W wielu gospodarstwach województw kieleckiego, białostockiego i opolskiego sporządzane są spore zapasy kiszzonek z liści buraczanych, wysłodków, lucerny, seradeli i zaparowanych ziemniaków. W woj. kieleckim pracują bez przerwy kolumny parnikowe kółek rolniczych, a w woj. opolskim przewiduje się, że rolnicy przygotują na mę o 30 proc. więcej kiszzonek niż w roku ub. Prawdziwym „rekordzistą” w swojej okolicy jest rolnik ze wsi Okolki pow. Grajewo — Antoni Bujnowski, który zgromadził w silosach ponad 15 ton kiszzonek. (PAP)

Powódź w Rumunii

Dramatyczna sytuacja powstała w południowych rejonach Rumunii w wyniku deszczów o nie spotykanym od wielu lat, w tej porze roku, nasileniu. Opublikowany we wtorek 10 bm. komunikat o powodzi informuje, że wylały rzeki: Buzau, Jalomica, Dymbowica, Ardżesz, Neajlov, Vedea, Teleorman, Olt, Motru i Jiu. Cała więc południowa Rumunia — dziesiątki tysięcy hektarów ziemi — znalazła się pod wodą.

Powódź wyrządziła poważne szkody materialne, w wielu miejscach przerwana została komunikacja drogowa i kolejowa, woda zerwała też wiele mostów.

Jednocześnie z innych rejonów na wschodzie i na zachodzie kraju nadchodzą wiadomości o groźnej sytuacji. Niestety deszcze padają nadal, a we wtorek w wielu rejonach objętych powodzią, także i w Bukareszcie, deszcz chwilałami orzemiał się w ulewę.

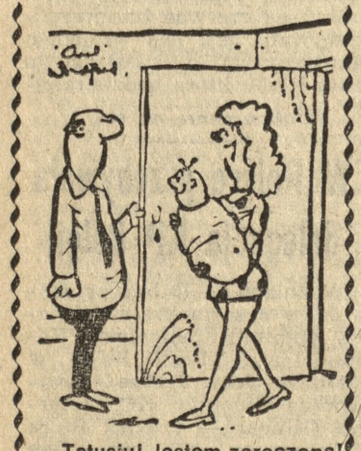
W całej Rumunii pracownicy rolnictwa czynią ogromne wysiłki, aby z pól jeszcze nie zalanych zebrać plony, głównie kukurydze, kartofle i buraki cukrowe. Na zalanych obszarach trwa akcja przeciwpowodziowa. W wielu okolicach wojsko, milicja, strażie ognio- i oddziały ochotnicze ewakuują z terenów zagrożonych tysiące rodzin. (PAP)

Cesarz Iranu przybył do Moskwy

We wtorek przybył do Moskwy z wizytą oficjalną cesarz Iranu Mohammad Reza Pahlawi wraz z małżonką.

Na lotnisku wnukowski cesarską parę powitali przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin i inne radzieckie osobistości oficjalne. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Tatusiu! Jestem zaręczona!

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer.

GŁOS WIELKOPOLSKI 11 X 1972 Nr 242 (8904)

Gminna rada — rzeczywistym
gospodarzem terenu

„Życiu Warszawy” udzielił wywiadu szef Urzędu Rady Ministrów, Janusz Wierzbicki. Wywiad poświęcony jest w całości jednej z najważniejszych spraw wynikających z przedstawionej na VI Plenum PZPR reorganizacji administracji wiejskiej. Poniżej — skrót wypowiedzi ministra J. Wierzbickiego.

— Obecne przemiany w gospodarce, w nauce i technice — dokonujące się niezwykle szybko procesy postępu we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego nie pozostają bez wpływu na funkcję i działalność rad narodowych. Metody pracy, które służyły i właściwie były wczoraj nie mogą zadowalać dzisiaj. Również w dziedzinie administracji i zarządzania.

Temu problemowi poświęcono nie wiele uwagi na VI Zjeździe PZPR. Stwierdzono wówczas, że „najpilniejsze jest obecnie zadanie zasadniczego podniesienia znaczenia i uprawnień gromadzkich rad narodowych. Powinny one stać się faktycznym kierownikiem i organizatorem produkcyjnego, społecznego i kulturalnego życia wsi”. Obecna gromada wia da (statystycznie oczywiście) majątkiem o wartości 200 mln zł, nie licząc wartości ziemi i lasów, dokonuje rocznego obrotu rzędu 130 mln zł, w różnych formach pomocy finansowej, otrzymuje rocznie od państwa ok. 6 mln zł, korzysta w każdym roku z nakładów inwestycyjnych o wartości dalszych 9 mln zł. Ten wielki majątek musi być sprawnie i efektywnie wykorzystany.

Na przeszkodzie temu stało dotychczas przede wszystkim rozdrobnienie gromad i ich słabość strukturalna, nie odpowiadające aktualnym możliwościom i potrzebom kraju.

Trzeba dodać, iż w chwili obecnej władze gromadskie mają bardzo szczupłe możliwości kompetencyjne i prawie żadnej egzekucji w stosunku do podejmowanych przez siebie uchwał.

Stąd też myślą przewodnią reformy jest zastąpienie dotychczasowej gromady przez gminę, która będzie większa i bardziej przężna ekonomicznie.

Reforma przemieszcza punkt ciężkości administracji i zarządzania z powiatu do gminy czyniąc z niej władzę administracyjną I instancji. Takiej rangi prawnej dawny model gromady nie posiadał. O ile w modelu gromady przewodniczący gromadzkiej rady narodowej był jednocześnie przewodniczącym prezydium tejże rady, o tyle obecnie przewodniczącą będzie społeczną reprezentantem ludności gminy. Nie

tomiasz dla realizacji zadań wynikających z ogólnych zasad polityki społeczno-gospodarczej państwa oraz realizacji podstawowych planów regionalnych, wykonywania uchwał gminnej rady narodowej zostanie powołany naczelnik gminy.

W rządowym projekcie reformy terenowych organów władzy ludowej zakłada się — podkreślamy to raz jeszcze — odpowiedzialność naczelnika przed radą gminy za wykonywanie jej uchwał, a zarazem podporządkowanie władzy wyższego szczebla, z jednoczesną odpowiedzialnością wobec niej za realizację zadań ogólnopństwowych.

Z drugiej strony reforma umacnia ekonomicznie gminę. Dla przykładu: zwiększona zostaje samodzielność w dziedzinie planowania, finansów i działalności budżetowej. Rozszerzony zostaje zakres dochodów własnych, którymi będzie mogła dysponować zgodnie z uchwalonym planem. Wprowadzone zostaną ponadto daleko idące uprawnienia w dziedzinie koordynacyjnej, co pozwoli organom wykonawczym w sposób kompleksowy regulować prawidłowy rozwój na całym obszarze nowej gminy i we wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego. Urzeczywistni to w praktyce zasada: rada narodowa — gospodarzem terenu.

Nieodwołalne jest postawienie przed pracownikami urzędów przyszłych gminnych rad i ich przełożonych znacznych wymagań. Ludność może i powinna od nich oczekiwać przybliżenia urzędu do obywatela, bardziej wnikliwego bo dokonywanego ze znajomością rzeczy i stosunków miejscowych, załatwiania spraw indywidualnych, rozpatrywania podań, wniosków, zażaleń i skarg; troski i dbałości o rozwój gospodarczy gminy i wykazywania inicjatyw, konsekwencji i sprężystości w realizacji nakreślonych zadań; śmielszego występowania na zewnątrz z uzasadnionymi postulatami co do rozwoju społecznego, kulturalnego i gospodarczego gminy; fachowego doradztwa rolniczego.

Przygotowywane są podstawowe akty prawne niezbędne dla prawidłowego wprowadzenia reformy w życie. Na ukończeniu jest szereg prac natury organizacyjno-technicznej, które ułatwią i zapewnią właściwy start nowym urzędom gmin z dniem 1 stycznia 1973 roku. Reforma — jak wiemy już — była przedmiotem analizy Plenum Komitetu Centralnego partii, które ją zaaprobowало. Z kolei projekt skierowany zostanie pod obrady Sejmu, bowiem wprowadzenie zmian wymagać będzie dokonania poprawek w Konstytucji i w szeregu aktów prawnych. Aby jednak reforma ta nie pozostała martwą literą prawa, aby w sposób odczuwalny przyniosła spodziewane korzyści, musi uzyskać czynną akceptację całego aparatu państwowego i administracyjnego. Musi wreszcie być właściwie zrozumiana i w pełni aprobowana przez blisko połowę ludności Polski, którą obejmie swoim działaniem.

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

WSPOMNIENIA, BIOGRAFIE

Jadwiga Zylńska — „Drogi, które prowadzi dalej”. Czyt. str. 178, 10 — zł.

Juliusz Garztecki — „Mistrz za pomnikami”. WL, str. 404, 40 — zł.

SENSACJA

Maciej Z. Bordowicz — „Tocciata”. Iskry, str. 38, 6 — zł.

INNE

„Szkoła i wybór zawodu”, praca zbiorowa, tłum. z rosyjskiego. PWN, str. 303, 28 zł.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 242 (8904) 11 X 1972

pracowników w odzież roboczą.

— Czy te zmiany to wynik realizacji wniosków z kampanii wyborczej?

— Przypominam sobie, że były wnioski dotyczące past, wiaty, szafek i chyba odzieży roboczej. Jak doszło do innych pozytywnych zmian tego nie wiem. Dotychczas nikt nie poinformował załogi ile zgłoszono wniosków, czego dotyczyły i jak się je realizuje.

Sekretarz i kierownik

Drugi etap sondażu odbywa się w radzie zakładowej.

Wyuszczałem cel wizyty. Sekretarz zagląda do szuflad swojego biurka i powiada:

— Proszę chwileczkę poczekać, zaraz wrócę.

Wraca w towarzystwie kierownika wydziału organizacyjno-prawnego. Następuje rekomendacja.

— Przeprowadziłem kierownika, bo on jest najlepiej zorientowany w realizacji wniosków.

— Właśnie skończyłem pisać sprawozdanie na ten temat dla rady zakładowej — dodaje nowo przybyły, po czym rozpoczyna referat.

Z jego słów i z nielicznych uzupełnień sekretarza wynika, że w marcu rada zakładowa przekazała administracji wszystkie wnioski (83) zgłoszone w kampanii. 14 kwietnia kolektyw zakładowy przyjął do realizacji 76 wniosków, z czego 69 — do wykonania w I półroczu br. Harmonogram, w formie zarządzenia dyrektora, został wydany 26 kwietnia.

Kierownik wymienia przykładowo około 20 problemów, rozwiązyanych w wyniku realizacji wniosków. Okazuje się, że spowodowały one m. in. te wszystkie pozytywne zmiany, o których wspominał mój pierwszy rozmówca — robotnik.

— Wszystkie wnioski przyjęte do realizacji w I półroczu zostały załatwione — kończy kierownik.

Biorę do ręki harmonogram realizacji wniosków, by zwiększyć liczbę przykładów, podanych przez kierownika.

— Wymienić okno w uzwalalni... Zakupić jedną teczkę służbową... Wyznaczyć sprzątaczkę do sprzątania pomieszczeń światłokopii — czytuję głośno dziwiąc się niezmiernie, że problemiki, które powinny być rozwiązane natychmiast, dopiero jako wnioski z kampanii sprawozdawczo-wyborczej doczekały się właściwego epilogu.

„Badań nie było...”

W końcu trafiam na wniosek szczególnie dla mnie interesujący: „Zbadać w wykańczalni nasycenie powietrza oparami lakieru nitro przedostającymi się z lakierni. Termin realizacji — 15 maja 1972 r.”.

— Czy ten postulat również został załatwiony? — pytam.

— Tak.

— I co wykazały badania?

— Badań nie było... Muszę to wyjaśnić w szczegółach: otóż dyrekcja wniosków załatwiła, wysyłając w maju pismo do stacji sanitarno-epidemiologicznej z prośbą o dokonanie pomiarów. Minęły 4 miesiące, ale nikt się nie zjawił. Tak więc dotychczas nie doszło do efektywnej realizacji wniosku, chociaż dyrekcja zrobiła co do niej należało. Ze swej strony sprawę załatwiła...

— A czy został wysłany mój list do stacji?

— Nie wiem — pada odpowiedź z ust kierownika — autora sprawozdania (dla rady zakładowej) z przebiegu realizacji wniosków.

Analizujemy kolejny postulat (przydział mleka dla pracowników uzwalalni) i znów mój informator wyuszcza, że to załatwione, bo pismo poszło tam gdzie trzeba, z tym jednak, że adresat dotychczas nie zareagował. Także i w tej sprawie chodzi o stację, która miała zbadać czy w uzwalalni panują warunki szkodliwe dla zdrowia.

— Kiedy Rada oceni stan realizacji wniosków? — pytam.

— Po otrzymaniu sprawozdania dyrekcji — oświadcza sekretarz.

— A kiedy informacja na ten temat dotrze do załogi?

— Porozmawiamy z nią o wnioskach chyba pod koniec tego roku, bo wówczas będą zebrania związkowe.

— Nie można wcześniej...?

Kiosk za 4 lata?

Z kolei tematem rozmowy staje się kiosk spożywczy. Wniosek o otwarcie takiej placówki został zgłoszony w kampanii, zaaprobowany przez radę i przekazany przez nią dyrekcji, jednakże kolektyw zakładowy postanowił, że wniosek będzie zrealizowany dopiero w latach 1974—76 (w tym okresie nastąpi rozbudowa zakładu kosztem około 200

mln. zł). Wyrażam pogląd, że przy rozbudowie na taką skalę należy uruchomić nie kiosk lecz większy bufet, a obecnie otworzyć właśnie kiosk. Rozmówcy, szczególnie kierownik, są innego zdania: brak teraz miejsca, obroty byłyby niskie, bo w zakładzie tylko 600 pracowników, a nadto zakupy w kiosku odrywałyby od pracy. Argumenty chyba nie przekonują.

Opuszczam fabrykę przeświadczony, że kilka wniosków (w tym dwa wielkiej wagi, bo dotyczące ochrony zdrowia pracowników) zostało potraktowanych formalnie.

Formalizm cechował zarówno niektóre poczynania dyrekcji jak i wykorzystywanie przez radę zakładową swoich uprawnień. Kontrola społeczna nie była bowiem wykonywana na bieżąco, a egzekwowanie od administracji jej obowiązków w zakresie bhp — raziło nieporadnością. Niedostatecznie funkcjonowała zatem ta instytucja demokratyczna, której celem jest zapewnienie udziału załogi w rozwiązywaniu problemów społeczno-ekonomicznych swojego zakładu, zwłaszcza w zakresie bhp i obrony uprawnień zawodowych. A przecież taka samorządność należy do najważniejszych warunków rozwoju aktywności społecznej, która odgrywa dominującą rolę w realizacji programu nakreślonego przez VI Zjazd.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Nie podajemy nazwy przedsiębiorstwa ponieważ zjawiska, na które się w nim natknęliśmy, występują również w innych zakładach, kolidując z rzetelną robotą. Czas więc by aktyw tej konkretnej fabryki, o której piszemy (z pewnością bez trudu domyśli się, że o niego chodzi), jak i kierownictwa polityczno-społeczne innych zakładów — skrupulatnie zbadały jak realizowane są wnioski z wyborczej w sprawie ich działalności i przyspieszyły ich realizację. Nieporadność i formalizm, muszą zniknąć z naszego życia.

U pancerniaków



Niewielka miejscowość na radzieckiej Białorusi — Lenino na trwałe zapisała się na kartach najnowszej historii oręża polskiego. Tu właśnie o świcie 12 października 1943 roku jednostka odrodzonych sił zbrojnych — 1 Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki — stoczyła z hitlerowskim najeźdźcą zwycięską bitwę, rozpoczynając nim chlubny szlak bojowy, zakończony zwycięskim finałem w stolicy powalonej III Rzeszy Niemiec. Na zdjęciu: codzienna porcja kosmetyki sprzętu w wykonaniu pancerniaków.

CAF — WAF fot. — Sobieszczuk

Nie tylko o „Pancernych”...

Rozmowa z Januszem Przymanowskim

trwałych — i to daje ogromne zadowolenie.

Odwiedziłem znów Studzianki. Przeobrażony wygląd dawnej wsi, budynek szkoły, droga — to wszystko jest, istnieje, trwa. A zarazem to wszystko stanowi w jakimś sensie zamknięty rozdział przeszłości, rozdział własnego życia i pracy literackiej. Zabrakło co prawda niejednego z ludzi, ongiś zaangażowanych w realizację poczynających zmierzających do zmiany na lepsze codziennego życia tej wsi. W Studziankach wszystko toczy się normalnie. Ale czegoś żal...

Podobnie zresztą było z „Czterema pancernymi”. Za sprawą tej powieści powstały „Kluby Pancernych”, które odegrały pewną rolę w życiu „nastolatów”, jak świadczą o tym listy.

O „Klubach Pancernych” pisało wiele w swoim czasie. Ograniczę się do jednej tylko wzmianki: za sprawą „Klubu Pancernych” 834 tysiące dzieci i młodzieży stanęło do egzami-

nu na kartę rowerową; 741 tysięcy zdało ten egzamin pomysłnie. Książka i serial spełniły swoją rolę, i myślę, że coś z tego na przyszłość zostanie.

Czy wojna pozostaje dla pana nadal tematem niewyczerpanym?

— Tak jest. Mam trochę własnych notatek i dokumentów, które pozostały z tych lat. Ale mam przede wszystkim własną pamięć, w której dokładnie zachowałem klimat, atmosferę rozgrywających się wydarzeń, barwę tamtych lat. Lat i doświadczeń, które — jak często stwierdzamy — wciąż warto przypominać. I nieprawdą jest, że czytelnika ten temat znudzi.

— Mieliśmy mówić nie tylko o „Czterech Pancernych”. Rozmowa wciąż jednak wraca do tej książki — trudno żeby było inaczej... Ale pisze pan również książki o tematyce wojennej, przeznaczone dla czytelników do rosyjskich. Mam na myśli powieść (bliżej rozmiarów „mikropowieść”, zwłaszcza jeśli ją zestawimy z objętością „Pancernych”) pod tytułem „Wezwany”.

Również rozeszła się pośród czytelników ta oszczędna w słowach powieść o zwartej, skondensowanej akcji. Rozgrywa się ona współcześnie, choć wspomnienia, refleksje bohatera — oficera WP, sięgają raz po raz w wojenną przeszłość...

— Po „Wezwany” mam zamiar napisać dwie dalsze, w podobny sposób ujęte powieści — portrety: „Zawzięty” i „Znużony”. Będą to wizerunki trzech ludzi pokolenia wojennego, psychologicznie pogłębione nie poprzez konfrontację z teraźniejszością. Mam zgromadzone wszystko, co mi jest potrzebne do napisania tych książek — brak mi tylko czasu...

— Jak widać, doświadczenia wojenne będą dla pana jeszcze długo źródłem inspiracji. Ale czy nie myślał pan o jakimś, chociażby tymczasowym ich podsumowaniu? O podsumowaniu wiedzy dotyczącej lat wojny i pokoju, jaką zgromadził pan przeżył?

— Owszem. Z myślą o nich powstała książka pod tytułem „Listy siwiejące”. Są to listy — zwierzenia, listy — uwagi przez-

naczone do adresata, kilkunastoletniego chłopca, którego ojciec nie żyje. Konkretny adresat jest postacią zmyśloną, ale takich chłopców często się spotyka. Jest w tych listach mowa o sprawach ważnych i codziennych, o stosunku młodego człowieka do otoczenia, do najbliższych, do społeczeństwa, do kraju. Nie moralizatorstwo — ale wnioski z własnych doświadczeń, uzyskiwanych w omdniętych warunkach. Nie stanowcze sugestie, lub apodyktyczne zalecenia. „Zrób tak a tak” — lecz namysł i refleksja: „— ja w podobnym wypadku, choć w sytuacji odmiennej czyniłem to a to”. Może ta pisana dla „Iskier” książka, w której zawarta będzie suma wielu własnych przeżyć, przyda się pokoleniu, które teraz wchodzi w życie? Bo przecież w pracy pisarza najbardziej liczy się satysfakcja, że nasze książki dostrzegają kroki ludziom — czytelnikom, odbiorcom, przyjacielom — i nieznajomym. Tym, którzy — jak wskazują liczne przykłady — w naszych doświadczeniach czerpnęli z przeszłości i z teraźniejszości, szukają odpowiedzi na pytanie: jak żyć?

Rozmawiała:

MONIKA WARNEŃSKA

Nazwisko Janusza Przymanowskiego kojarzy się czytelnikowi nieodparcie z tytułem „Czterech pancerni i pies”. Powieść i osnuty na jej podstawie serial TV zapewniły pisarzowi ogromne powodzenie w kraju i za granicą. „Czterech pancernych” przetłumaczono na kilkanaście języków, czyniąc z Przymanowskiego autora szczególnie lubianego przez młodzież.

— „Studzianki” kosztowały mnie dwadzieścia lat pracy — mówi Janusz Przymanowski. — Właściwie to dla tej książki podjąłem i ukończyłem już w młodym wieku studia na Wydziale Historii UW. Książka sprawiła mi satysfakcję, to fakt. Nawiasem mówiąc ostatnio ukazało się rosyjskie tłumaczenie „Studzianek” w stu tysięcznym nakładzie. Powstało w związku z tą książką inicjatywę doprowadzić do stworzenia rzeczy i wartości

Licytacja haseł

Korespondencja z Bonn

Walka wyborcza w NRF wkracza w decydującą fazę. Świadczy o tym co najmniej „udziały w zebrań” kandydatów do Bundestagu, mowy i wypowiedzi prasowe, hasła rozplakatowane na ulicach. Oczywiście hasła „za” i „przeciw”. Również do zwyczaju należy wygłaszanie przemówień na placach i skwerach do przygodnych przechodniów, którzy wysłuchują demagogicznych tryad, zaglądają do wciśniętej w rękę ulotki i najczęściej odchodzą, przyznając mówcy „częściowo rację”. Podobnie zresztą ustosunkowują się do następnego mówcy, na sąsiednim placu, który wygłasza zgoła przeciwne poglądy.

Wszystkie te pochody, demonstracje i agitacyjne mowy na razie przebiegają zupełnie spokojnie i mają miejsce niemal wyłącznie w soboty i niedziele, podczas weekendu — jak nauczyli się mówić Niemcy za Łabą — gdyż 5 dni tygodnia musi być poświęconych pracy i tylko pracy. Nie wolno też agitować i urządzić zebrań politycznych w zakładach pracy. Zakazuje tego nawet specjalna ustawa (notabene wydana w bieżącym roku) ściślej — jej paragraf 74, pkt. 2. Ustawa zasadnicza o przedsiębiorstwach (Betriebsverfassungsgesetz) preforsowana została jakoby w trosce o niezakłócenie toku produkcji, faktycznie jednak z myślą o ograniczeniu kontaktu klasy robotniczej z przywódcami politycznymi, a obecnie — z kandydatami na posłów. Chodzą oczywiście

przed wszystkim o polityków z partii komunistycznej, ale w obecnej konkretnej sytuacji, dotyczy także partii socjaldemokratycznej — SPD. Na samą wieść, że Brandt, formalnie zaproszony, mógłby wystąpić na zebraniu załogi zakładów Kruppa w Bochum i w rurowni Mannesmanna w Dueseldorfe — Barzel uderzył na alarm. Prasa springerowska, określiła zamiar kanclerza jako skandal i łamanie praworządności. Pismo wielkie

Przed wyborami w NRF

go kapitału Handelsblatt („nie chcemy polityki w fabrykach”) błyskawicznie sprawdziło w całej NRF czy gdziekolwiek miały miejsce lub zapowiadano spotkania polityków komunistycznych lub socjaldemokratycznych w zakładach pracy, po czym uspokoiło swych czytelników, że chyba się na to nie zanosi, aby w ten sposób SPD chciała prowadzić kampanię wyborczą. Wydaje się jednak, że masy robotnicze nie dadzą się teraz wziętym za łatwo w karby i znającą sposób, aby na terenie zakładów czy poza ich murami zademonstrować swą wolę wyborczą. Partia komunistyczna DKP wy stawia swe listy wyborcze we wszystkich okręgach wszystkich krajów NRF, zgłaszając swych kandydatów na posłów.

SPD będzie chciała wygrać popularyzując jaką powszechnie cieszy się kanclerz Brandt, i także jak najszerszym frontem dotrzeć do świata pracy.

CDU, podobnie jak jej bratnia CSU i neohitlerowska NPD, woli operować z daleka — paszkwilem i oszczerstwem w ulotkach i broszurach. Poza tym CDU „straszy” społeczeństwo zachodniemieckie widmem socjalizmu i komunizmu, zupełnym ograniczeniem swobód demokratycznych, przerażającą inflacją i bezrobociem — jako nieuniknionymi konsekwencjami dalszych rządów SPD. W ulotkach CDU pretendent do fotela kanclerskiego Barzel ostrzega, że „wolność i demokracja są w niebezpieczeństwie” i dodaje „tylko my zapewnimy zdecydowanie wolność”. „Nie chcemy radykalizmu ani lewicowego, ani prawicowego” — wola, w ulotkach, przytaczając, iż „18 000 członków liczy NPD, a 89 000 zorganizowanych komunistów szwenda się po zakładach, uniwersytetach i urzędach, a SPD nie przeciwko temu nie robi, ponieważ 190 000 Jusos (młodych socjalistów) paraliżuje SPD”.

Barzel oskarża również rząd Brandta/Scheela za znaczny wzrost przestępczości oraz ponad 4-krotny wzrost narkomanii w NRF, chociaż wie dobrze, że w tych dziedzinach życia społecznego przerażający postęp notują wszystkie kraje kapitalistyczne. Warto też wyjaśnić, że owo „zwalczanie ekstremistów” sprowadzało się zawsze w NRF do różnych akcji, w tym także procesów sądowych, przeciwko komunistom, a działalność partii komunistycznej była przez wiele lat (1956—1968) zakazana. Natomiast, jeśli obecnie liczba członków neohitlerowskiej NPD (powstała formalnie w 1963 r.) rzeczywiście wynosi około 20 tysięcy, to liczba sympatyków tej partii, głównie starych hitlerowców i nastawionej na narodowy szowinizm młodzieży — jest daleko większa. Dowodem tego zresztą tegoroczne wybory w Badenii-Wirtembergii, gdzie CDU/CSU uzyskała większość właśnie w koalicji z neohitlerowcami (NPD-owcy oddawali swe głosy na CDU).

W wyborach do Bundestagu liczba członków danej partii ma zresztą minimalne znaczenie. Ogromna większość obywateli, uprawnionych do głosowania (ponad 40 mln) nie należy do żadnej partii i dopiero z okazji wyborów (komunalnych, krajowych, powszechnych) wyraża swe sympatie dla poszczególnych kandydatów i reprezentowanych przez nich programów.

ADAM KRZEPKOWSKI



Tadeusz Karolczak: — „Swoją pracę i kombajny staram się sam przeglądać przed każdą akcją.”

Fot. — K. Przychodzki

Szesnasty z kolei Krajowy Konkurs Orki, który odbywał się minionej soboty i niedzieli na polach Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Łosiuwie na Opolszczyźnie, zakończył się podwójnym sukcesem Wielkopolan. Ubiegioroczny mistrz krajowy w kategorii seniorów 18-letni Jarosław Misiak z Państwowego Technikum Rolniczego w Marzowie (powiat pleszewski) nie tylko zdobył tytuł mistrza juniorów, lecz i w kategorii seniorów zajął trzecie miejsce po mistrzu Tadeuszu Karolczaku z Górnego (Gospodarstwo Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Garzynie w powiecie leszczyńskim) i wicemistrzu Danielu Roszaku z MBM Olsza w województwie bydgoskim.

Miałem w Misiaku najgroźniejszego konkurenta — zwierza się nam po powrocie z Opola mistrz Karolczak, którego odwiedzamy w Górnym. Jeden z nas musiał zwyciężyć. Walczyliśmy jednak o laury dla Wielkopolski. Najbardziej dopinguje mnie właśnie wychowanek Misiaka dyrektor marzowskiego Technikum mgr inż. Florian Czajczyk. Ambicja nie pozwalała mi na przegraną.

— Z tego wynika, że walka o tytuł była zacięta...

— Trzeba było wyteńczyć całą uwagę na wykonywanych czynnościach, żeby nie dać się pokonać młodszemu kolegom, którzy bardzo dobrze umieją obsługiwać się sprzętem traktorowym w polu. Jeżdżę na ciągniku 18 lat. Jestem mi-

NASZE ROZMOWY

Tacy są mistrzowie orki

strzem upraw polowych, lecz nielato mi przyszło pokonać rywali. Młodzi traktorzyści są równie dokładni i staranni. Do brzy z nich fachowcy.

— Do tytułu mistrza nie doszedł pan łatwą drogą. O ile wiem, startował już pan w konkursach wielokrotnie?

— Sześć razy uczestniczyłem w zawodach wojewódzkich, zajmując czołowe lokaty, w ubiegłym roku nie powiodło mi się w eliminacjach, dlatego w tym roku nie bardzo miałem ochotę startować. Namówił mnie kierownik gospodarstwa.

Obecny przy tej rozmowie kierownik gospodarstwa w Górnym Franciszek Kulczak wtrąca tu swoje zdanie:

— Jakbym miał nie namiętnie najlepszych swoich traktorzystów i kombajnistów? Przecież wiem, że mają szansę zwyciężyć w konkursach orki. Po nich nie trzeba nic na polu poprawiać. Karolczak jest mistrzem nad mistrzów. Obsługuje kombajn „Vistulę” i buńczaczany. W te żniwa skoślił i omłócił kombajnem prawie 115 hektarów zbóż. On wykonuje orki przedsięwzięte razem z kilkoma innymi najlepszymi traktorzystami, a potem orki zimowe i transport. Ma za sobą doświadczenie, rutynę i wiele tysięcy godzin przejechanych na ciągniku.

— Pana rekord jazdy? — zwracam się do mistrza Karolczaka. Siedem tysięcy motogodzin przejechanych przed kapitalnym remontem silnika. Zaoszczędziłem coś niecoś na tym dla gospodarstwa. Zresztą i inni moi koledzy też starają się dbać o ciągniki i sprzęt. Mogłbym na przykład wyliczyć tu Aleksandra Pudliszewskiego, Jana Pacholskiego czy Czesława Urbanika, którzy mi nie ustępują umiejętnością w uprawie roli. Tej jesieni wykonałem około 40 hektarów orki przedsięwziętych i upraw, zrobię jeszcze ponad 20 hektarów orki zimowych.

— Zna się pan na swojej robotce. Jakże jest więc pana zdanie na temat upraw polowych: od czego zależy ich jakość?

— Potrzeba po prostu wielkiej staranności, dbałości o sprzęt towarzyszący, znajomo-

ści zasad agrotechniki. Swoją pracę i kombajny staram się sam przeglądać przed każdą akcją, umiem usunąć usterki, o ile mam części zamienne. Jestem bowiem mechanikiem. Mój ciągnik jeździ prawie tak jak samochód. Nigdy nie mam kłopotów z układem sterowniczym u „Ursusa” C-4011, na co narzekają niekiedy inni traktorzyści. Każda śrubka musi być w moim ciągniku dokręcona, koła odpowiednio ustawione, a podroczne części zawsze mam zawsze ze sobą, żeby nie tracić czasu w razie awarii.

— Takie wyniki ocenia się wysoko. Dowodem tego jest przynajmniej pan Srebrny Krzyż ze sługi i liczne dyplomy. Dojeżdża do nich ten z Krajowego Konkursu Orki. Kto w rodzinie najbardziej ucieszył się z pana sukcesu?

— Wszyscy — żona, która jest chlewniżnią w gospodarstwie Górnym, dwaj synowie przyjmowali już za mnie gratulacje w szkołach. Najbardziej ucieszyła się najmłodsza córeczka, z... mojego powrotu. Ma cztery lata i nie bardzo rozumie się na takich rzeczach, jak konkursy orki. Cieszy się, że jestem w domu bo np. w żniwa prawie nie zsiadałem, siodełka kombajnu, pracowałem do późna w noc.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

Prof. dr Jerzy Suszko



5 października br. zmarł w Poznaniu członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk, profesor zwyczajny i były wieloletni rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz doktor honoris causa tej uczelni — Jerzy Suszko.

Zmarły był także członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, członkiem — założycielem Polskiego Towarzystwa Chemicznego, członkiem Polskiego Towarzystwa Przyrodniczego im. M. Kopernika, wiceprezesa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a także członkiem bardzo wielu naukowych organizacji zagranicznych.

Profesor J. Suszko urodził się w roku 1889 w miejscowości Pleszew na Śląsku Cieszyńskim. Doktorat uzyskał w roku 1913 na studiach politechnicznych w Pradze (Czechosłowacja). Habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1925, a w 1930 otrzymał nominację na profesora zwyczajnego Politechniki we Lwowie. W tym samym roku objął kierownictwo Katedry Chemii Organicznej Uniwersytetu Poznańskiego. Od czasu aż do końca swoich dni związany był z naszym miastem.

Podczas wojny profesor ocalał, pracując jako robotnik. Udzielił się także w tajnym nauczaniu, wychowując wówczas wielu wybitnych dzisiaj naukowców. W roku 1945 organizował odbudowę emu-chu Collegium Chemicum oraz stał dziekanem Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Rektorem UAM był w latach 1952—1955. Katedrą Chemii Organicznej kierował zaś do 1960 roku.

Był wybitnym organizatorem życia naukowego, wychowawcą licznych kadr naukowców, przykładał wielkiej pracowitości i niespożytą energię. Dorobek naukowy profesora J. Suszki jest imponujący i dotyczy najistotniejszych zagadnień chemii organicznej i biochemii. Składa się na ten dorobek przeszło 100 publikacji naukowych, w których uczony zawarł wyniki własnych prac eksperymentalnych, w zakresie chemii organicznej.

Działalność naukowa i organizacyjna znakomitego ucznia Państwa została wyróżniona m. in. Państwową Nagrodą Naukową II stopnia oraz wysokimi odznaczeniami państwowymi: Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem 10-lecia Polski Ludowej.

Nauka polska straciła w Profesorze jednego ze swych najwybitniejszych przedstawicieli. (mb)

Pomoc radzieckich specjalistów

Za pół roku ruszy „Mikrohuta”

Już tylko niespełna pół roku dzieli „Mikrohuta” w Strzemieszycach koło Dąbrowy Górniczej od pierwszego spustu najszlachetniejszego gatunku stali i uruchomienia produkcji wyrobów, na które czekają z niecierpliwością przemysłowcy, elektrycy, elektronicy, elektrotechnicy i motoryści. Wyroby strzemieszyckiej „Mikrohuty” zyskały sobie już nazwę metalurgicznych „delikatosów”. Są to m. in. bardzo cienkie druty i taśmy o niezwyklej wytrzymałości i odporności, niezbędne dla budowy maszyn analitycznych i cyfrowych, urządzeń diagnostycznych, aparatury badawczej, sprzętu radiowo-telewizyjnego, elementów motoryzacyjnych, itp.

Obecnie przeprowadzany jest w hucie wstępny rozruch pierwszego pieca w stalowni. Jednocześnie przystąpiono do montażu drugiego pieca łukowego. W innych wydziałach „Mikrohuty” ekipy monterskie instalują najnowocześniejsze maszyny i urządzenia zakupione za granicą. Polskim fachowcom pomagają w tej pracy radzieccy specjaliści. Jest to etap prac przygotowawczy szczególnie ważny. Huta dostarczyć musi stal o niezwyklej czystości. Wymagać to będzie nadzwyczajnej precyzji w pracy urządzeń. Stąd też każdy element maszyn i agregatów musi być wielokrotnie sprawdzany i poddawany próbom.

Nowa inwestycja naszej czołowej metalurgii wyposażona została hojnie w doskonałą aparaturę kontrolno-pomiarową i badawczą. Pozwoli to w toku produkcji wyeliminować ewentualne braki w surowcach i materiałach. Obsługa tej aparatury, podobnie jak i innych urządzeń „Mikrohuty” zajmą się specjaliści o najwyższych kwalifikacjach. Trzon załogi nowo zakładu stanowią fachowcy wywodzący się z huty „Bajdon” w Katowicach.

Obecnie wysiłkiem budowniczych strzemieszyckiej „Mikrohuty” koncentruje się na robotach przy wytrawianiu, gdzie m. in. zainstalowano na głębokości czterech metrów wielki zbiornik kwasów potrawiennych zbudowany specjalnie studnie zbiorcze odprowadzające wodę

podskórna, uruchomiono sieć pomp odwadniających teren wokół zbiornika. Nadrobienie zaległości na tym odcinku robot zagwarantuje terminowy rozruch najmłodszej inwestycji naszej metalurgii.

Sok.

Taka scenka nawet w Międzyzdrojach należała do rzadkości. Uliczny koncert muzyki poważnej — na prywatne zamówienie barmana.

— Ile razy dajecie występy, ja tu muszę siedzieć. A też chciałbym posłuchać. Zaśpiewajcie coś — poprosił któregoś dnia...

I zaśpiewali. A potem tak to już weszło w nawyk, że w każdym pogodny wieczór przed wejściem do sali koncertowej w Międzyzdrojach, nad uderzeniem dźwięków z klawiatury, nad uderzeniem dźwięków z klawiatury, nad uderzeniem dźwięków z klawiatury...

Na koncerty walili tłumy. Gdy ostatniego dnia nieco później niż zwykle otwarto wejście do sali, szturm przypuszczono taki, że komuś piaszczynę rozdarta, a jakaś pani zgubiła pantofel. Sztuka było zdobyć miejsce siedzące, nawet stopnie prowadzące na estradę były zajęte. A przecież w repertuarze studentów poznańskiej Wyższej Szkoły Muzycznej — bo o ich

Podczas koncertu

Fot. — „Głos”



Wakacyjne praktyki studentów PWSM

Na plaży z Polihymnią

koncertach wakacyjnych mowa — wcale nie big-beat królowa lub estradowa piosenka. Młodzi muzycy prezentowali wczasowej publiczności dawną muzykę polską (m. in. Grzegorz Gorczyńskiego, kompozytora z XVII w.), uwerturny Mozarta, Beethovena, Kurpińskiego, wyjątki symfonii Haydna, utwory Jana Sebastiana Bacha, Griega, Chaczaturiana, a obok nich — walec Straussa, arie z oper i operetek.

Dla niejednego wczasowicza, bawiącego w sierpniu czy w początkach września w Międzyzdrojach, był to pierwszy kontakt z muzyką poważną, a może nawet pierwszy kontakt z prawdziwą salą koncertową. Toteż reakcje były różne. Podczas któregoś z koncertów siedząca obok mnie pani wspomniała orkiestrę nuciącą granego przez nią walc „Nad pięknym

modrym Dunajem”, na innym ktoś głośno dzielił się swymi wrażeniami...

Urzeka młodość wykonawców, zaś osoby bardziej obznajomione z muzyką podkreślały jakość wykonawstwa. Publiczność miała swoich ulubieńców, których wywoływała, z którymi podejmowała dyskusje podczas przypadkowych spotkań w kawiarni lub na plaży. Tyle, że na te spotkania zbyt dużo czasu nie było. Rano próby, wieczorem (z wyjątkiem piątków) koncerty.

Wakacyjne praktyki specjalistyczne, w których w dwóch kolejnych turnusach wzięło udział blisko 50 procent studentów poznańskiej uczelni muzycznej, a także jej absolwenci i pracownicy dydaktyczni, uznać trzeba za udane. Spełniły podwójną rolę: propagowały muzykę poważną w środowisku, zdawałoby się zupełnie do niej przyjętą nie przygotowanym, zaś przyszłym artystom dawały możliwość sprawdzenia się na estradzie. Stanożyły szkołę świetną, ucząc opowiadania tremy, drżenia rąk czy kolan, wyrabiania tej wielkiej dyscypliny wewnętrznej, która pozwala na doskonałe zgranie solisty, orkiestry i dyrygenta. Szkoleń wartą upowszechnienia.

Nie tylko moje to zdanie. Przewijali się przez Międzyzdroje setki turystów zagranicznych. Niejeden z nich uczestniczył w koncertach. Dramaturg z NRD, pracownik berlińskiej telewizji Ottomar Lang w liście skierowanym do poznańskich studentów po wy-

sluchaniu któregoś z rzędu koncertu wyraża żal, że tej formy upowszechniania muzyki poprzez studenckie praktyki nie stosuje się w jego kraju. Stał się propagatorem poznańskiej inicjatywy poza granicami naszego kraju, pisząc dla „Neues Deutschland” artykuł o naszych młodych muzykach, wyjaśniający zasady organizacji takiego studenckiego obozu, podkreślając znaczenie tej akcji i wysoką jakość artystyczną studenckich produkcji, artykuł kończy wnioskiem: „Sądzę, że nasze szkoły muzyczne winy ten przykład podchwycić...”

Już po zakończeniu studenckiego obozu poprosiliśmy o jego ocenę obecnego rektora poznańskiej PWSM, doc. Waldemara Andrzejewskiego, który cały czas towarzyszył studentom podczas ich pobytu w Międzyzdrojach.

— Akcja dowiodła dużego zapotrzebowania ze strony społeczeństwa na dobrą i dobrze wykonaną muzykę — stwierdził podczas naszej rozmowy. — Jej walory dydaktyczne wychowawcze nie podlegają dyskusji. Chcemy tę formę wakacyjnych praktyk specjalistycznych kontynuować. Przygotowania rozpoczniemy zaraz, od pierwszych dni pracy w nowym roku akademickim.

A co mają do powiedzenia na temat poznańskiego obozu studenckiego gospodarze Międzyzdrojów?

Nie odpowiedzieli dziennikarzowi wprost na to pytanie. Zamiast zdawkowej oceny — członkowie Towarzystwa Muzyków Międzyzdrojów zapowiedzieli wzięcie ich miasta — letniej stolicy muzyki i pieśni, w której poczesne miejsce przypadnie poznańskiej uczelni.

Poczekajmy więc do przyszłego lata...

B. W.

Gratulacje i życzenia dla motorowców LZS

Turystyka motorowa zyskuje coraz większą popularność, zwłaszcza wśród sportowców wiejskich. W Turystyczno-Motorowych Mistrzostwach Polski startuje każdego roku wiele tysięcy uczestników a wśród nich przedstawiciele Wielkopolski odgrywają czołową rolę.

Miła uroczystość odbyła się wczoraj w Klubie Rolnika w Kicinie. Z okazji zdobycia przez miejscowych LZS tytułu drużynowego mistrza oraz indywidualnego, który przypadł w udziale Zdzisławowi Czajkowi, kilkunastu zawodnikom i działaczom wręczono nagrody i odznaki. Na spotkanie przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych powiatu polskiego, ZW ZMW, ZW LZS, znających sportowców. Zjawili się również reprezentanci Powiatowej Komisji Turystyki Wiejskiej przy Radzie Powiatowej LZS w Wągrowcu, której drużyna uzyskała tytuł wicemistrza turystyczno-motorowego Polski na rok 1972 oraz Startu Września — zdobywcy

szóstej pozycji na tych mistrzostwach.

Po okolicznościowych przemówieniach i gratulacjach, wręczono nagrody przyznane przez ZW ZMW i ZW LZS oraz Złote Odznaki Działacza LZS, które otrzymał Stanisław Lubaszczuk i Stefan Stanisławski. Ponadto wręczono srebrne i złote odznaki LZS zaś LZS Kicin otrzymał przyznany mu przez WKKFiT „Honorowy Dysk”.

Tegoroczne Turystyczno-Motorowe Mistrzostwa Polski stały pod znakiem zdecydowanej przewagi reprezentantów Wielkopolski. LZS Kicin zajął w klasyfikacji drużynowej zdecydowanie pierwsze miejsce, będąc w pięciu eliminacjach i finale zespołem praktycznie nie do pokonania. Również tytuł indywidualny przypadł w udziale sportowcowi z LZS Kicin. Zdobył go Zdzisław Czajka a oprócz niego w zwycięskiej drużynie startowali: Wiesław Rembowski, Zbigniew Lubaszczuk, Zbigniew Bartoszewski i Henryk Banach. Oni to pod wodzą swego wieloletniego kierownika, wiceprezesa LZS Kicin Ludwika Borowca kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa, odnosząc w finale generalny sukces.

Ale na LZS Kicin nie kończą się sukcesy motorowców spod znaku LZS. Tytuł drużynowego wicemistrza Polski przypadł w udziale drużynie Powiatowej Komisji Turystyki z Wągrowca. Jej przedstawiciele zdobyli również tytuły w klasyfikacji indywidualnej: pierwszym wicemistrzem Polski został Zbigniew Olejniczak zaś drugim — Zbigniew Muszyński. (s)

Dwa zwycięstwa Krokusa Leszno

Miła niespodzianka sprawili swym liczny sympatykom piłkarze ręczni Krokusa Leszno. Po pierwszych niepowodzeniach, leszczyńscy w kolejnych dwóch meczach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej odnieśli cenne zwycięstwa. Nie przyszły one im niestety łatwo. Po bardzo zaciekłych i wyrównanych spotkaniach wygrali u siebie z renomowanymi rywalami Spartą Oborniki 25:24 i Niebłą Wągrowiec 27:26.

Na liście najlepszych strzelców znaleźli się z Krokusa: Sosiński 15 i Wojciechowski 11 bramek (w obydwu meczach), z Niebły: Białczyk — 7 a ze Sparty — Ciesielski — 6. (R)

Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet

W Burgas i Warnie rozgrywano w poniedziałek kolejne eliminacyjne mecze mistrzostw Europy koszykarek. W pierwszych spotkaniach Związek Radziecki (grupa „A”) pokonał Rumunię 88:43 (46:24) a Czechosłowacja (grupa „B”) zwyciężyła Holandię 71:44 (35:23).

W ostatnim poniedziałkowym spotkaniu grupy „A” Polki przegrały z Jugosławią 66:82 (44:38). W ostatnim meczu grupy „B” NRD pokonała Austrię 58:42 (30:23).

Po dwóch dniach w tabeli grupy „A” prowadzi ZSRR przed Jugosławią — obie drużyny po 4 pkt. a w grupie „B” — Bułgaria przed CSRS — po 4 pkt.

Kolejne rezultaty: grupa „A” (Burgas) Węgry — Włochy 67:30 (32:16), grupa „B” (Warna) Bułgaria — Francja 55:44 (31:14).

XV Samolotowe MP

Gawrony i Wilgi nad Leszmem

Tegoroczne XV — jubileuszowe Samolotowe Mistrzostwa Polski rajdowo-nawigacyjne, zgromadziły na starcie 24 załogi, prawie ze wszystkich regionalnych aeroklubów naszego kraju. Są to kadrowicze oraz najlepsze załogi wyłonione w samolotowych zawodach okręgowych i ogólnopolskich.

W doborowej stawce zawodników udział biorą ubiegłorocznymi mistrzami Polski W. Gross i M. Morkwa z Wrocławia oraz wicemistrzowie R. Kasparek i E. Milczar z Swidnika. W mistrzostwach uczestniczą również dwie panie Lidia Pazior (Warszawa) jako pilot oraz Anna Przybyta startująca jako nawigator z pilotem St. Marlińskim z Radomia.

Program SMP przewiduje rozegranie 8 konkurencji, w tym 6 dziennych i 2 nocne. Ocenia się je za właściwe rozpoznanie znaków lotu i zdjęć oraz za regularność lotu i dokładność lądowania. Mistrzostwa rozgrywane są na popularnych samolotach typu „Gawron” i „Wilga”.

Uczestnicy samolotowych MP mają więcej szczęścia do pogody aniżeli ich koledzy piloci szybowców. Dzięki bardzo dobrym warunkom meteorologicznym rozegrano już do niedzieli 4 konkurencje (3 dzienne i 1 nocna). Pierwszą był lot gwieździsty z lotnisk regionalnych, połączonych m.in. z rozpoznawaniem znaków. W konkurencji tej dwa pierwsze miejsca zajęły załogi R. Kasparek — E. Milczar (Swidnik) oraz A. Tajchman — A. Warkiewicz (Częstochowa), zdobywając po 920 pkt. Druga konkurencja (lot po wyznaczonej trasie z wykorzystaniem radiolotni) przyniosła znowu sukces załodze R. Kasparek — E. Milczar — 745 pkt., a trzecią, której zadaniem polegało na odczytaniu zdjęć, załozę St. Maksymowicz — W. Kuśmierz z Wrocławia — 950 pkt.

W czwartej, nocnej konkurencji (8 km.) — locie nawigacyjnym po wyznaczonej trasie zwyciężyła załoga: Zdz. Dudzik — St. Targowski z Warszawy — 900 pkt., przed załogą J. Wycisłak — St. Smoliński (Ostrów) — 773 pkt.

Po czwartej konkurencji nastąpiła zmiana przewodnika. Jest nim załoga Zdz. Dudzik — St. Targowski (Warszawa) — 2991 pkt. Drugie miejsce zajmuje J. Wycisłak — St. Smoliński (Ostrów) — 2827 pkt., przed załogą R. Kasparek — E. Milczar (Swidnik) — 2759 pkt. (R.)

W czwartej, nocnej konkurencji (8 km.) — locie nawigacyjnym po wyznaczonej trasie zwyciężyła załoga: Zdz. Dudzik — St. Targowski z Warszawy — 900 pkt., przed załogą J. Wycisłak — St. Smoliński (Ostrów) — 773 pkt.

Po czwartej konkurencji nastąpiła zmiana przewodnika. Jest nim załoga Zdz. Dudzik — St. Targowski (Warszawa) — 2991 pkt. Drugie miejsce zajmuje J. Wycisłak — St. Smoliński (Ostrów) — 2827 pkt., przed załogą R. Kasparek — E. Milczar (Swidnik) — 2759 pkt. (R.)

Sprzedam domek jednorodzinny, wolnostojący o pow. 65 m² (4 pokoje, kuchnia, łazienka), telefon, c. o., gaz, kanalizacja. Dużo pomieszczenia warsztatowe. Poznań — Dębica. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 24954g

Sprzedam działkę 4,365 m² z domem mieszkalnym w Przemirowie, pow. Poznań — Bernard Łuczak 25038g

Sprzedam dom jednorodzinny z sadem blisko Poznania, komunikacja bardzo dobra. Siła, światło, wod., kan., tel., 3 pokoje i kuchnia 300 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 25215g.

Dom dwurodzinny, piętrowy z ogrodem, po kupnie wolnym mieszkaniem w dzielnicy willowej Gniezna, sprzedam. Oferty, Biuro Ogłoszeń, Szczecin, Pl. Holdu Pruskiego 8 pod 11792.

Domek wolnostojący, stan surowy, 6 pokoi, kuchnia, łazienka, cały podpiwniczony, działka 602 m² przy Poznaniu sprzedam, informacja Poznań, ul. Gwardii Ludowej 46 m. 6 od godz. 14—19. 25329g

Sprzedam działkę 1080 m², Podolany opłotowana zadrzewiona domek gospodarczy, światło. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25336g.

Sprzedam lub wydzierżawię dom i pomieszczenia na warsztat, hodowle 30 km od Poznania, miasto powiatowe przy szosie turystycznej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25294g.

Sprzedamy działkę budowlaną 1,300 m², Suchylas pod Poznaniem. Informacja, Poznań, Wołyńska 13 m. 2, godz. 18—19. 25319g

Sprzedam dom 2-piętrowy przy rynku po kupnie wolne mieszkanie. Koscieln. Danbowski 1/3. Antokwiak. 25318g

Sprzedam dom nie wykończony wraz z ogrodem 3/4 morgi. Rogalinek. Mostowa 4, poczta Światnik. pow. Poznań. 25341g

Kupię dom jednorodzinny albo mieszkanie 3-pokojowe w Lesznie. Wiadomość: Wojciechowski — Poznań, Wawrzynca 26a m.17. 25343g

Sprzedam domek, ogród 3500 m², budynek gospodarczy — granica Poznań. Kupię willę — posiadam 2 pokoje nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25357g.

Sprzedam w Przemirowie parcelę 3500 m², uzbudowaną, hydrofor, światło, domek letni. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25555g.

Sprzedam fermę kurzą, noski, 2 ha sadu, budynek gospodarczy — mieszkalny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25430g.

Spiesznie sprzedam z powodu choroby gospodarstwo rolne — 4 ha ziemia przy domu nadające się pod ogrodnictwo, pow. Koscieln. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25415g.

Sprzedam 1 ha ziemi nadającej się pod zabudowę i ogrodnictwo w Wysocku Wielkim przy Ostrowie Wlkp. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25404g.

Nieruchomość składająca się z budynków mieszkalnych i gospodarczych w Kórniku — Błonie centrum z wjazdem na posesję pilnie, korzystnie sprzedam. Informacja — Błonie, ul. Świerczewskiego 22. 5400g

Atrakcyjną działkę zadrzewioną na budowę, pół domu bliźniaczego. Jeżyce przy ul. asfaltowanej, kanał, elektryczność, telefon, w pobliżu lokal handlowych, tramwaju, sprzedam po ważnemu reflektantowi. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25669g.

Sprzedam nieruchomość 0,48 ha z zabudowaniami w Obornikach, mieszkanie wolne. Informacja Oborniki, tel. 413. 25783g

Sprzedam działkę budowlaną 25 km od Poznania. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25111g.

Działkę budowlaną ogrodzoną i garaż blaszany — sprzedam. Wiadomość: Poznań — Piłkowsko, ul. Umultowska 23, końcówki przystanek autobusu 51. 25116g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem i zabudowaniami, 0,75 ha ziemi, położony w Labiszynie, pow. Szubin, Kostecka, Gołańcz, ul. Sportowa 1, pow. Wągrowiec. 24967g

Sprzedam działkę 1500 m² w Środzie Wlkp., zadrzewiona budynek gosp., woda. Informacja: Środa, Dąbrowskiego 39 m. 6a, po godz. 15. 24953g

Dom mieszkalny wraz z 2,8 ha ziemi ornej w miejscowości wypoczynkowej, sprzedam z powodu starości. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25008g.

Sprzedam parcelę 2100 m² z prawem zabudowy w Kresinach. Dojazd autobusem miejskim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25013g.

Spiesznie i tanio sprzedam dom, zabudowania, ogród zadrzewiony — zaraz do zamieszkania, cena 80.000 zł. Wągrowiec, Rębska 14. 24981g

Sprzedam działkę pod budowę, na Świerczawie. Tel. 432-16, wewn. 27, do godz. 15. 24993g

ZAWIADAMIA SIĘ SZANOWNYCH MIESZKAŃCÓW POZNANIA że w hali nr 8 MTP

wejście od ul. Świerczewskiego (narożnik ul. Roosevelta) czynny jest w godzinach od 11 do 19 z wyjątkiem niedziel i świąt

KIERMASZ

art. przemysłowych, zorganizowany przez WZSP, PSS, PP. Eldom, Dom Książki, PUPiK „Ruch”, Rzem. Sp-nię Zaop. i Zbytu Kraw.-Włók.

Polecamy szeroki asortyment:

ODZIEŻY, DZIEWIARSTWA, WŁÓKNA, OBUWIE, GAL. SKÓRZANEJ, MEBLI, ZABAWEK, ART. CHEMICZNYCH, DOMOWEGO SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO i GRZEJNEGO i WYDAWNICTW.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY. 8461-K1

Kupię dom jednorodzinny w Poznaniu lub najbliższej okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25779g.

Działkę ogrodniczą ewentualnie współwłasnością, w przy komunikacji miejskiej kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 26468g.

Nieruchomość, w tym dwa domy mieszkalne, za budowania rzemieślnicze, dom w podwórzu nowy całkowicie wolny, c.o., światło, woda — z powodu choroby sprzedam właściciel. Fr. Patela. Września, ul. 22 Stycznia 44, tel. 442. 26492g

Sprzedam działkę 1 ha z prawem zabudowy w Tarnowie Podgórnym, Jan Komin. Tarnowo Podgórne, ul. Rokietnicka 1. 26543g

Pilnie kupię ładne gospodarstwo rolne na raty, względnie wydzierżawie pierwszeństwo kupna. Tylko poważne wyczerpujące oferty, cena, „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 26558g.

Pilnie kupię na raty mały domek z ziemią, wydzierżawie, pierwszeństwo kupna. Poznań, okolica. Poważne wyczerpujące oferty, cena, „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 26559g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Pleśzew, ul. Fabryczna 4, I ptr. 25071g

Kupię domek jednorodzinny wolny do 450 tys. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25715g.

Kupię ogród w okolicy Poznania lub działkę ogrodniczą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25706g.

Działkę budowlaną kupię. Oferty z lokalizacją i ceną kierować — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25661g.

Sprzedam dom niewykończony z ogrodem na Junikowie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25656g.

Sprzedam okazjonalnie parcelę budowlaną zadrzewioną na oparkowaną, granica Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25536g.

Natychmiast wezmę w dzierżawę gospodarstwo obojętną wielkość. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25621g.

Sprzedam dom bliźniaczy, piętrowy, 4 pokoje, kuchnia, po kupnie wolny w Mosinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25616g.

Sprzedam działkę w Gnieźnie, Plekary — Nowaczyk Poznań Konieńska 8 m. 3. 25614g

Kupię dom nowy może być częściowo do wykonania w granicach miasta Poznania, cena 200 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25604g.

Oddam w dzierżawę pomieszczenie 1000 m² w Umultowie, woda, prąd, nadające się do różnych hodowli, magazyn. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25580g.

Sprzedam parcelę budowlaną 600 m² oparkowaną, prawem zabudowy bliźniaczej przy granicy Poznania — Piłkowsko. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25581g.

Działkę zadrzewioną 1150 m² w Luboniu sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25847g.

Sprzedam gospodarstwo, cztery ha ziemi, wieś zelektryfikowana, zabudowanie, dobre szkoła, kościół, poczta, mleczarnia, spółdzielnia ogrodnicza, sklep spożywczy na miejscu, adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25852g.

Sprzedam dom jednorodzinny z budynkiem gospodarczym i ogrodem. Wiadomość: Szamotły, Ostrorogska 26. 25929g

Sprzedam działkę 0,40 ha — Gostyń, ul. Kacza 4. 25972g

Sprzedam działkę z budynkiem do zamieszkania przy granicy Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 26065g.

„GAZY TECHNICZNE” PPH Wytwórnia w Kościanie

ul. Przemysłowa nr 17, wojew. poznański oferuje do natychmiastowej sprzedaży przedsiębiorstw państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym

K A Ż D Ą I Ł O Ś C

WAPNA POKARBIDOWEGO (suchego) luzem przydatnego do celów rolniczych i budowlanych, w cenie 60,— zł za tonę.

Odbiór wapna z terenu Wytwórni własnym środkiem transportu.

Blizszych informacji udzieli Dział Zbytu Wytwórni, tel. 542- lub 552. 1428-K2

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW W POZNANIU

zawiadamia użytkowników pojazdów samochodowych, że stacja przydrożna przy ul. Tatrzańskiej 1/5, dokonująca przeglądów i mycia pojazdów od dnia 1. 9. 72 r. czynna jest w każdą sobotę do godz. 18 — pozostałe dni tygodnia pozostają bez zmian. 7796-K1

SREBRO — ZŁOM oraz SREBRO PRZEMYSŁOWE

KUPUJESKLEP „ARS CHRISTIANA”

- Poznań, ul. Wrocławska 10
- Kalisz, ul. Kanonicka 1
- Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
- Piła, ul. M. Buczka 40. 1672-K2

Matrymonialne

Prywatny przedsiębiorca elektrotechn. bez nałogów, lat 60, wdowiec, kulturalny z rentą, pozna panna samotną w celu matrymonialnym. Oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 738p.

Pannę do 30 lat, miłą, inteligentną zapozna kawaler z miasta powiatowego, wzrost, wykształcenie średnie. Oferty ewent. ze zdjęciami, „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 767p.

Panna lat 34, przystojna, elegancka, mieszkająca, posiadająca swój zakład rzemieślniczy — pozna pana do lat 42, uczciwego, subtelny, przystojnego, z wykształceniem średnim technicznym (rzemieślnik). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25515g.

Kawaler, rzemieślnik, lat 38, posiadający nieruchomości w Poznaniu pozna odpowiednią panią w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25309g.

Wdowiec, samotny na stanowisku, wykształcenie średnie, z komfortowym mieszkaniem pozna pannę lub wdowę bezdzietną, przystojną i kulturalną do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25165g.

Panna, lat 26, wyższe wykształcenie, wysoka, miła, kulturalna pozna pana kulturalnego z wyższym wykształceniem, wzrost ponad 175, do 32 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25156g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Panna, lat 25, blondynka, wzrostu wysokiego (170 cm), przystojna wykształcenie wyższe; z braku znajomości pozna odpowiedniego kawalera do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 25201g.

Strzelanie

Puchar dla Technikum Leśnego

Na strzelnicy Ligi Obrony Kraju w Ostrowie rozegrano VII Międzyszkolne Zawody Strzeleckie. Impreza odbywała się w konkurencji Kbs 7a (10 strzałów z postawy leżącej od odległości 50 m tarczy). I miejsce i puchar przechodni przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie zdobył zespół Technikum Leśnego Moja Wola, uzyskując 217 punktów; II miejsce i puchar przechodni przewodniczącego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Ostrowie zdobył I zespół Technikum Kolejowego, uzyskując 195 pkt., zaś III miejsce i puchar przechodni Inspektora Oświaty w Ostrowie otrzymał II zespół Technikum Kolejowego, uzyskując 194 pkt. W imprezie startowało czterech tryosobowych zespołów.

Indywidualnie najlepszym strzelcem okazał się uczeń Technikum Leśnego z Mojej Woli — Ludwik Adamski, który wystrzelał 82 punkty na 100 możliwych. Następnie miejsca w tej nieoficjalnej klasyfikacji zajęli uczniowie Technikum Kolejowego z Ostrowa: Józef Janczak (74 pkt.) i Józef Lasik (71 pkt.). (rj)

Lech wicemistrzem pucharu CRZZ

W Rzeszowie zakończył się 9 bm. finałowy turniej koszykówki mężczyzn o puchar CRZZ, z udziałem 5 pierwszoligowych i 3 — drugoligowych drużyn. Przyniósł on sukces gospodarzom — pierwszoligowej Resovii.

W ostatnim decydującym meczu o pierwsze miejsce Resovia pokonała Lecha Poznań — 90:73 (44:35). Najwięcej punktów: Pasiorowski i Myrda — po 23, a dla Lecha — Chojnacki 24.

Praca Nauka

Przyjmę uczniów w zawodzie instalatorstwo sanitarne i ogrzewcze. Zgłoszenia: warsztat, ul. Skarbka 42, tel. 426-67. 26439g

Przyjmę przedstawicieli — agent zbieranie zamówień, sprzedawca w miastach woj. poznańskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 26480g.

Zatrudnię do prac domowych (6—12 godz. tygodniowo) studentkę lub panią. (Jeżyce). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 26489g.

Przyjmę pracę chałupniczą, również szycie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 26502g.

ZPO „MODENA”
POSZUKUJE MODELEK
ściśle wg wymiarów:

- wysokość 170 obwód biustu 88 obwód bioder 96 wiek 20-25
- wysokość 170 obwód biustu 92 obwód bioder 104 wiek 20-25
- wysokość 170 obwód biustu 108 obwód bioder 116 wiek 20-35

7310-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 — tel. 650-51, przyjmuje do pracy na budowie Fabryki Lekkich Elementów Obudowy Hal Przemysłowych w Obornikach Wlkp. pracowników w następujących zawodach:

- 30 MURARZY — TYNKARZY
- 20 CIESLI bud.
- 30 BETONIARZY
- 50 ROBOTNIKÓW budowlanych
- 50 ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH, celem przyuczenia w zawodach murarza lub ciesli.

Praca w akordzie wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Przedsiębiorstwo zapewnia pracę ciągłą przez cały rok oraz kwatery bezpłatne dla zamieszkałych. Chętni zgłoszą się bezpośrednio u kierownika budowy w Obornikach (przy stacji kolejowej) wzgl. w Dziale Pracy i Placy w Poznaniu — pokój 100.

7606-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska nr 2 — Junikowo — zatrudni:

- PRACOWNIKÓW spedycyjnych — ładowniczych,
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy,

Pracownikom zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa na kwatery prywatnych względnie zwrot części kosztów dojazdu do pracy.

Wynagrodzenie według obowiązującego w naszym przedsiębiorstwie układu zbiorowego pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Spraw Osobowych — ul. Wieruszowska nr 2, telefon 67-12-01, wewn. 77.

7912-K1

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Zmigrodzka 41/49 — przyjmie zaraz:

- STARZEGO REFERENTA EKONOMICZNEGO d/s zaopatrzenia branży metalowej. Wymagane wykształcenie średnie plus 5 lat praktyki;
- STARZEGO TECHNIKA d/s normowania i kontr. fund. plac. Wymagane wykształcenie średnie techniczne plus kurs normowania II stopnia;
- TECHNIKA — MECHANIK na stanowisko technologa. Wymagane wykształcenie średnie techniczne plus znajomość rozliczeń materiałowych; oraz
- ELEKTRYKÓW — do prac na budowach w Poznaniu i w terenie. Wymagane wykształcenie zawodowe;

INSTRUKTORA nauki zawodu do uczniów w zawodzie cieśla budowlany. Wymagane świadectwo czeladnicze plus praktyka w zawodzie cieśla budowlany;

OPERATORA — na dźwig „Paździenik” typ P-42, do obsługi dźwigu znajdującego się w PUBR przy ul. Zmigrodzkiej 41/49. Wymagane aktualne uprawnienia operatora oraz zawodowe prawo jazdy;

STOLARZA — OKUWACZA do pracy w Zakł. Stól. Budowl. przy PUBR, ul. Zmigrodzka 41/49. Wymagane świadectwo czeladnicze plus dobra znajomość zawodu;

SLUSARZY — SPAWACZY do montażu konstrukcji stalowych. Wymagana książeczka spawacza elektrycznego.

Zgłoszenia osobiste, pisemne, telefoniczne przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy przy PUBR, ul. Zmigrodzka 41/49, pokój 12, telefon 61-20-45.

Dojazd tramwajem 13, 3 do pętli Poznań — Junikowo.

8404-K1

Zakłady Przem. Metalowego H. Cegielski — Poznań, Dzierżyńskiego 223/229 zatrudniają zaraz:

z-cę KIEROWNIKA Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycji — wymagane wykształcenie inżyniera bud. z praktyką oraz upraw. budowlane.

KIEROWNIKA Budowy Ośrodka Wypoczynkowego w Dąbkach — wykształcenie wyższe wzgl. średnie z praktyką oraz uprawnieniami budowlanymi.

TOKARZY — wyuczonych i do przyuczenia

FREZERÓW

SLUSARZY

SPAWACZY elektrycznych

HARTOWNIKÓW wyuczonych

WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej

MANEWROWYCH

ROBOTNIKÓW maszynowych do Krajalni do przyuczenia

ROBOTNIKÓW gospodarczych i do transportu

SPRZĄTACZKI

KOWALI

MURARZY i betoniarzy

TYNKARZY i LASTRIKARZY

INSTALATORÓW i blacharzy ze specjalnością instalacji wentylac.

KIEROWCÓW wózków

STRAZAKÓW.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego pokój 101.

8493-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 — tel. 650-51 — przyjmuje do pracy na budowach w Międzychodzie PRACOWNIKÓW w następujących zawodach:

- 5 CIESLI,
- 10 MURARZY,
- 40 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Przedsiębiorstwo zapewnia: pracę ciągłą przez cały rok, dla zamieszkałych bezpłatne zakwaterowanie.

Chętni proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Pracy i Plac, pokój 100, wzgl. bezpośrednio na budowie — Osiedle Mieszkaniowe w Międzychodzie, ul. Nowotki.

7763-K1

JEDNOSTKA USPOŁECZNIONA

wykona w czynie społecznym

DOKUMENTACJĘ

projektowo - kosztorysową budownictwa ogólnego — w zamian za udostępnienie miejsc wczasowych w 1973 roku.

Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24828g.

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY STĘSZEW

powiat Poznań — nr telefonu 25

Z A W I A D A M I A, że

przyjmuje do naprawy głównej w br.

oraz na rok 1973

SAMOCZODY DOSTAWCZE „ZUK”

1486K-2

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
11 X 1972 Nr 242 (8904)

Praca Nauka

Potrzebna pomoc do dzieła ka. Poznań, Osiedle Wielkiego Października 5A m. 8.

25788g

Przyjmę dozorstwo — warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25270g.

Czeladnik piekarski i uczeń powyżej lat 16-17 potrzebny, pełne utrzymanie. Kazimierz Marciniak, Srem, Walki Młodych 13.

25323g

Instalator wod.-kan., c.o. i palacz poszukuje dozorstwa, warunków mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25352g.

Warsztat mechaniczny — przyjmie ucznia w zawodzie mechanika. Aleksander Wichterli, Poznań, ul. Fintera 5.

25196g

Przyjmę tokarza i ślusarza z praktyką. Chmielna 4 m. 1.

25252g

Opiekunka do 15-miesięcznego dziecka potrzebna. Poznań, Bułgarska 102A m. 14, zgłoszenia po godz. 17.

25304g

Czeladnik szewski specjalista — obuwie damskie, poszukuje pracy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25501g.

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25496g.

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25472g.

Rzemieślnik przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25425g.

Potrzebna samodzielna go spodyni na parafie podmiejskiej, Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25753g.

Zatrudnię pomoc domową, 4 godziny dziennie. Poznań, 23 Lutego 29/33 m. 24, tel. 559-36 od 16.00.

25588g

Potrzebna kulturalna emerytka do przygotowania posiłków dla dwóch emerytów i lekkich prac domowych na 4 godz. dziennie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25615g.

Pomoc domowa dochodząca ca 2-3 godz. dziennie potrzebna. Grunwaldzka 74 m. 3. Zgłoszenia po godz. 14.

25647g

Pomoc domowa dwa razy w tygodniu 4 godz. potrzebna. Sokół 49 m. 10.

25692g

Gospoście do prowadzenia domu przyjmę na dobrych warunkach — Langiewicza 3 m. 1.

25766g

Palacz potrzebny do ogrodu nictwa, najchętniej emeryt, ul. Pamiątkowa, Kwia ciarnia.

25767g

Przyjmę dozorstwo warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25791g.

Renicistkę do opieki nad dzieckiem przyjmę (osobny pokój) — Słoneczna 37.

25823g

Potrzebny piekarz ze znajomością cukiernictwa, koło Ostrowa Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25830g.

Zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu (Grunwaldzka 19 dla 26033g).

Krawiec spec. dam. płaszcz, cze, przyjmie stałą pracę chaluportniczą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25874g.

Przyjmę ucznia piekarskiego z utrzymaniem. Piekarnia — Poznań, Rynek Śródecki 17.

25886g

Pragnę wyuczyć się zawodu fryzjerskiego, łaskawe oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26003g.

Korepetycje z matematyki udzieli studentka politechniki. Tel. 67-17-40.

25709g

Pracownicy naukowci uczą matematyki i fizyki przygotują do egzaminów. Tel. 672-544.

25930g

Magister matematyki udzieli korepetycji. Sienkiewicza 7 m. 9.

26027g

Kupno Sprzedaż

Kupię biurko. Ul. Czerwona Armii 9, podwórko, Zakład Krawiecki 8/4.

25192g

Kupię ogródek działkowy. Adres: J. Kocił, Poznań, ul. Staszica 5 m. 8.

25225g

Kupię dobry fortepian. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25316g.

Tokarke zegarmistrzowską produkcyjną oraz prety ciążniowe aluminiowe, lub nitki aluminiowe półtwardo 0,5, 6, 7 — 10 mm kupię. Chmielna 4 m. 1.

25253g

Kupię betoniarke. Oferty Poznań — Smochowice, ul. Lubowska 70.

25346g

Garaż przenośny kupię (cena). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25790g.

Kupię trak płonowy w dobrym stanie, prześwietlamy 650-700 mm. Oferty z podaniem marki, stanu tech. i ceny pod ad. Tadeusz Michalak, Kiszewo, pow. Gniezno, tel. Kiszewo 77.

26009g

Kupię małego „Wilka” do mielenia mięsa, Sobczak, Poznań, Cukiernia, Trzebieńska 2.

25248g

Kupię szafę do garderoby 2-drzwiową i kanapę tapczan. Usługowa stolarnia, ul. Szczepana 2b.

25587g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki oraz suknię ślubną długą. Matejki 56 m. 5. Królak, godz. 16-19.

25537g

Sprzedam fermę przepiórek — Smigiel, Mickiewicza 10.

25533g

Korzystnie sprzedam popielatki karakulowe. Smielowska 43.

25530g

Zegar stojący, angielski z końca XVIII w. z datownikiem, biele-gon, okazynie sprzedam — Hetmańska 32 m. 8, godz. 17-20.

25519g

Wytwórnia Ros II nowa, narzędzia blacharsko — samochodowe sprzedam. Poznań, ul. Pawła Fintera 32 m. 5.

25510g

Sprzedam fortepian do nauki, cena 2,5 tys. zł. Poznań — Wola, ul. Wistocka 7.

25500g

Sprzedam nowe futro łapki karakulowe popielate. Poznań, Piekary 8 m. 4.

25490g

Sprzedam maszynę do szycia wieloczynnościową — Łucznik i segment kuchenny. Poznań, Przybyszewskiego 44 m. 4.

25368g

Dogart konny ogumiony w dobrym stanie sprzedam. Adamski — Piaskowa 7 przy Garbarach.

25457g

Sprzedam nowoczesną syplnię i pokój stołowy w idealnym stanie. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25004g.

25490g

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Sprzedam nowe — stół, 6 krzesel fotelowych, 2 fotele. Poznań, Ratajczaka 39 m. 27.

25430g

Sprzedam kasę pancerną — tel. 672-679.

25433g

Okazynie sprzedam meble stołowe, czarne dąb, piękna rzeźba. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25412g.

Akordeon 120 b. nowy sprzedam tanio, adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25438g.

Sprzedam Jawę 175. Doplewo, Konarszewska 11 m. 4.

25397g

Sprzedam duży komplet kolejek elektrycznej „Piko”. Ziębicka 16 m. 4.

25395g

Urządzenie fryzjerskie na trzy obsługi nieużywane korzystnie sprzedam, zgłoszenia — Poznań, Głogowska 116 m. 2.

25377g

Sprzedam Jawę 250, stan b. dobry. Czempin, ul. 24 Stycznia 10. Osiniński.

25369g

Sprzedam naszyjnik z kości słoniowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25367g.

Sprzedam różową suknię ślubną. Kossaka 6 m. 1.

25155g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry 30, tel. 681.

25280g

Sprzedam Skodę 1201 — furgon w dobrym stanie, ul. Fabryczna 19 — warsztat szklarski od godz. 7-15.

25344g

Samochody

Sprzedam nowy samochód „Warszawa Pickup” — Wrzesnia, ul. Żwirki i Wigóry

OSRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W POZNANIU
Plac Wolności 5 — telefon 590-54

PROWADZI

- I — TRZYLETNIE KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu SZKOŁY ŚREDNIEJ OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ.
- II — RÓCZNE KURSY PRZYGOTOWAWCZE do eksternistycznego egzaminu z zakresu programu ZASADNICZYCH SZKOŁ ZAWODOWYCH.
- III — KURSY JĘZYKÓW OBCYCH (angielski — francuski — niemiecki i rosyjski) w zakładach pracy.
- O warunkach przyjęcia na wyżej wymienione kursy informują:
 - a) na terenie m. Poznania — Ośrodek Usług Pedagogicznych, tel. 590-54, plac Wolności 5
 - b) na terenie województwa — Zarząd Oddziałów Powiatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego
- IV — Zgłoszenia na NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH I KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA WYŻSZE UCZELNIE —

przyjmuje sekretariat VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu, ul. Głogowska 92 — tel. 610-37 codziennie od godz. 10-15 oraz we wtorki i piątki od godz. 16-18.

OSRODEK UP — ZNP DYSPONUJE KADRA DOŚWIADCZONYCH NAUCZYCIELI SPECJALISTÓW, STOSUJĄCYCH NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA.

7878-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY WYROBÓW RYMARSKICH

w Poznaniu, ul. Małe Garbary 7

poszukują pilnie na terenie KONINA

POMIESZCZENIA

na Zakład Usługowy z zakresu szycia

odzieży ze skóry.

Oferty na wydzierżawienie mogą składać instytucje państwowe jak również osoby prywatne.

7949-W1

Komunikaty

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu informuje, że na podstawie dekretu z dnia 20 lipca 1972 roku o dodatkowych dniach wolnych od pracy, w sobotę, dnia 14 października br. oraz 18 listopada br. pracownicy prezydiów rad narodowych na terenie województwa poznańskiego korzystają z dni wolnych od pracy.

W związku z tym prezydium rad narodowych województwa poznańskiego oraz podległe im organy pracują:

1. w dniach od 9 do 13 października
w następujących godzinach:
— w poniedziałek, dnia 9 października od 8-17.00
— we wtorek, dnia 10 października od 8-16.30
— w środę, dnia 11 października od 8-16.30
— w czwartek, dnia 12 października od 8-16.00
— w piątek, dnia 13 października od 8-16.00
2. w dniach od 13 do 17 listopada br.
w następujących godzinach:
— w poniedziałek, dnia 13 listopada od 8-17.00
— we wtorek, dnia 14 listopada od 8-16.30
— w środę, dnia 15 listopada od 8-16.30
— w czwartek, dnia 16 listopada od 8-16.00
— w piątek, dnia 17 listopada od 8-16.00

8534-K1

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemia-
nianego Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz

MŁCZYŹN powyżej lat 18 do pracy w produk-
cji i oddziałach pomocniczych.

Przedsiębiorstwo posiada hotel robotniczy i sto-
łówkę.

Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot
kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie ochronne.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkole-
nia Zawodowego Wlkp. PPZ Luboń k. Poznania.

1275-K2

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” w Ka-
liszu Al. Wolności 6, zatrudni

ABSOLWENTA średniej lub wyższej szkoły pla-
stycznej na stanowisku grafika — plastyka.

Informacja o warunkach pracy — placę, zgłoszenia
korespondencyjnie lub telefonicznie 25-20 1400-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemys-
łowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchewskiego 128 —
telefon 650-51 — przyjmie do pracy na budowie Za-
kładu Przemysłu Odzieżowego — pracowników w na-
stępujących zawodach:

- 5 MURARZY,
- 20 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Praca w akordzie, wysokie zarobki, dla zamieszko-
wych bezpłatne zakwaterowanie plus rozkład 30. —Zł
Zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.
Chętni proszeni o zgłoszenie się na budowie „Kro-
tek” w Krotoszynie, ul. Ostrowska 7765-W1

Dnia 8 października 1972 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec,
teści i dziadek, przeżywszy lat 63

STEFAN PRZYBYŁAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

Strapieni

żona, córki, syn, synowa, zięciowie
i wnuki

Poznań, ul. Fabianowo 73 m. 2. 27478g

W dniu 8 października 1972 r. po ciężkich cier-
pieniach zmarł, śp.

FRANCISZEK SOBKOWIAK

ukochany brat, szwagier i wujek.

W smutku pogrążona

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

27425g

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiada-
mamy, że dnia 9 października 1972 r. odszedł
od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, mój
najdroższy mąż, kochany ojciec, teści, dziadek,
stry, kuzyn, szwagier i wujek, przeżywszy lat
72, śp.

LUDWIK KRAMER

emerytowany dyspozytor
traktory DOKP — Poznań

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Straszkana

żona wraz z rodziną

Poznań, ul. Koscińskiego 17. 27440g

GŁOS WIELKOPOLSKI

Kaczmarek (sekretarz redakcji). Wiesław Porzycki (redaktor naczelny). Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Zastępcy: centrala 600-41 łączy wszystkie działy informacyjne — 657-18. Redaktor naczelny — 434-09
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy
druku odpowiada redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamawiających redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzy-
nieka 3. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przyniemy do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PTPiK „Ruch”, Poznań. Zwierzyńca 3. Na konto PKO nr 5-6-151: do dnia 15 poprzedza-
jącego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

Samochody

Sprzedam samochód cięż-
zarowy 5-tonowy Sachse-
ring po remoncie. Telefon
213-13, godz. 16-18. 27188g

Sprzedam samochód cięż-
zarowy. Poznań, Warszaw-
ska 345. 26437g

Kupię nowego Fiata. Oferty „Prasa” — Grunwaldz-
ka 19 dla 26454g.

Kupię nowego Trabantę
Combi. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 26475g.

Kupię Zastawę, Fiata 600
po wypadku do remontu.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 26557g.

Lokale

Kupię spółdzielcze z za-
mianą na 22-metrowy po-
kój, pierwsze piętro, front,
niekierujące wejście, uży-
walność kuchni. Centrum
Jeży. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 24892g.

3-pokojowe samodzielne,
kwaterunkowe zamienie
na 2 X pokój, kuchnia.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 27190g.

Lokal garażowy 24 m² z
wjazdem, podwórkiem na
składowe, w Poznaniu, do
wynajęcia. Zgłoszenia tel.
633-93, godz. popołudnio-
wych. 27257g

Zamienie duży pokój, u-
żywalność kuchni, cen-
trum Poznania, na miesz-
kanie w Gnieźnie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 27227g.

Student poszukuje poko-
ju na rok akademicki.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 25848g.

2,5 pokoju z wspólną kuch-
nią — dzielnica Wilda — za-
mienie na 1 pokój z kuch-
nią i łazienką. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25863g.

Mieszkanie samodzielne,
pokój z kuchnią, łazien-
ką, c.o. w nowym budow-
nictwie w Tarnobrzegu
(zagłębienie słarkowe) zamie-
nie na podobne w Pozna-
niu. Poznań, tel. 429-34.
25873g

Dwóch studentów poszu-
kuje niekierującego poko-
ju z c.o. Oferty „Prasa”
— Grunwaldzka 19 dla
25880g.

Młode małżeństwo obej-
mie stróżostwo, warunek
mieszkania. Oferty „Prasa”
— Grunwaldzka 19 dla
25879g.

Zamienie przydział miesz-
kania M-4 trzypokojowe na
Arceńskiego na równe
poziębne na Osiedlu Przy-
jaźni w bieżącym roku.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 25897g.

Pan, członek spółdzielni,
poszukuje pokoju na je-
den rok. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 25888g.

Zamienie 2 samodzielne
mieszkania kwaterunko-
we, pokój z kuchnią —
parten, stare budownictwo
w remoncie oraz M-3, no-
we budownictwo 1 piętro,
na 3-4-pokojowe nowe bu-
downictwo. Oferty „Prasa”
— Grunwaldzka 19 dla
25905g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowl-
ną 1.189 m² w Pałeczkim
blisko stacji. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
27399g.

Sprzedam willę okolica
Solaczka, powierzchnia u-
żytkowa 194 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24100g.

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne, względnie same bu-
dynki, 20 km od Pozna-
nia. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 27187g.

Lotnisko dla 40 milionów pasażerów

Korespondencja z Paryża

Roissy-en-France — nazwa, która jeszcze
kilka lat temu była zupełnie nieznana,
nawet we Francji. Dziś teren budowy
największego portu lotniczego nie tylko we
Francji, ale i w Europie, a nawet w świecie.
Jutro — olbrzymie miasto zatrudniające oko-
ło 70 tysięcy pracowników, przez które rocznie
przejdzie 40 milionów pasażerów; na pięciu pasach startowych będzie tu
lądować bądź startować 150 samolotów na go-
dzinę.

Konieczność budowy portu lotniczego Pa-
ryża — portu dnia jutrzejszego — powstała
w związku z dynamicznym rozwojem lotnic-
twa cywilnego. Dla ilustracji warto przyto-
czyć dane z pierwszego półrocza br. Dwa lot-
niska paryskie — Orly i Le Bourget — zano-
towwały, jeśli chodzi o ruch samolotów, wzrost
o 11,5 proc., pasażerów o 21 proc., wzrost
przesyłanych ładunków bagażowych o 20,8
proc. — wszystko w stosunku do I półrocza
1971 roku. W liczbach bezwzględnych wynosi
to ponad 150 tys. startów i lądowań, blisko 7,5
milionów pasażerów i 136 tys. ton ładunków.

Właśnie ten burzliwy rozwój komunikacji
lotniczej z jednej strony, ograniczone możli-
wości — mimo stałej rozbudowy i moderniza-
cji — istniejących dwóch paryskich portów
lotniczych z drugiej, narzuciły konieczność
budowy Roissy-en-France. Idea budowy tego
portu powstała w pierwszych latach pięćdzie-
siatych. W 1957 roku Aeroport de Paris —
przedsiębiorstwo państwowe w którego gestii
znajdują się Orly i Le Bourget — zaczęło po-
szukiwać terenu pod nowy, trzeci port lotni-
czy Paryża. W dwa lata później wybór padł
na Roissy-en-France. Zdecydowały o tym
dwa względy — w pobliżu nie było żadnych
większych skupisk miejskich, gdyż były to te-
reny rolnicze, po wtore stosunkowo niezbyt
duża odległość od Paryża. Nowy port usytu-
owany jest kilkanaście kilometrów na pół-
noc od Le Bourget, około 25 kilometrów na
północny wschód od Paryża.

W 1964 roku Aeroport de Paris otrzymał
zezwolenie na budowę lotniska i przystąpiono
do opracowywania planów budowlanych, zaś
do budowy w pełnym tego słowa znaczeniu
przystąpiono w 1970 roku.

Gotowa jest już wieża kontrolna lotniska
o wysokości 80 metrów. Jest to najwyższa tego
typu wieża na świecie. Przygotowano już
urządzenia wodne, centralę elektryczno-
ogrzewniczą oraz jeden z pasów startowych
tzw. pas północny nr 1. Obok niego powsta-
nie równoległy pas północny 1 bis, a na prze-
ciwległym krańcu lotniska pasy startowe
nr 2 i 2 bis. Odległość między nimi wynosić
będzie trzy kilometry. We wschodniej części

lotniska powstanie pas startowy nr 3, który
w przeciwieństwie do poprzednich usytuowa-
nych z zachodu na wschód, położony będzie
z południa na północ a raczej z południowego
wschodu na północny zachód. W planie doce-
lowym przewiduje się specjalizację każdego
z pasów a więc jednego do startów, drugiego
do lądowań. Każdy z pasów będzie miał 3.600
metrów długości.

Dworzec lotniczy składać się będzie z bu-
dynku centralnego i siedmiu dworców — sa-
telitów. Pozwoli to na jednoczesną obsługę
28 samolotów średniej wielkości lub 15 samo-
lotów-gigantów typu B-747 lub „IL-62”. Pa-
sażerowie z samolotów, przez specjalne przej-
ścia teleskopowe, kierowani będą do dwor-
ców satelitów a z nich do dworca centralnego.

Pierwszy samolot na pasie startowym nr 1
wylądował we wrześniu 1971 roku. Przybył
nim dla zwizytowania toczących się robót
ówczesny minister transportu — Chamant.
Oficjalne otwarcie lotniska nastąpi w 1974 r.
W 1975 roku ma ono już przjąć 8 milionów
pasażerów, a więc przeszło trzy razy tyle co
w 1971 roku Le Bourget. To ostatnie czynne
będzie zresztą tylko do 1978 roku. Do tego
czasu wszystkie korzystające z niego towa-
zystwa lotnicze, w tym i nasz LOT, przenie-
sione zostaną do Roissy-en-France.

O właściwych proporcjach lotniska Roissy-
en-France świadczyć następujące dane: po-
wierzchnia — 3.000 hektarów (około 1/3 po-
wierzchni Paryża); największa szerokość:
4,5 km; koszt budowy całości: 6 miliardów
franków.

Port lotniczy to jednak nie tylko pasy star-
towe, dworce ze wszystkimi urządzeniami,
wieża kontrolna itd., to również olbrzymie za-
plecze z budynkami administracyjnymi, hote-
lami, restauracjami, magazynami itp. Wystar-
czy dla przykładu podać, że elektroniczna cen-
trała telefoniczna Roissy-en-France będzie
miała pojemność 30 tys. numerów. W pobliżu
lotniska powstają całe miasta, w których
mieszkać będą pracownicy Roissy i ich rodzi-
ny. Miasta te powstają jednak — z uwagi na
hałas — w pewnej odległości od lotniska, co
z kolei stwarza kwestię dróg dojazdowych itd.

Jednym z kluczowych problemów jest do-
jazd z Paryża do Roissy-en-France. Prowa-
dząca do niego autostrada nr A-1 jest już
zatłoczona. Czy budowa równoległej do niej
drogi rozwiąże problem pokaże dopiero przy-
szłość. Okazał się może bowiem, że z cen-
trum stolicy Francji na Roissy trzeba jechać
tyle ile wynosić będzie czas przelotu samo-
lotem „Concorde” na trasie Paryż — Nowy
Jork.

PAWEŁ WASIELEWSKI

Zguby i Różne

Zgubiono zagraniczne do-
kumenty hodowlane psa
rasy pudel 8. 10. br. na
wystawie psów lub na tra-
sie do ulicy Matejki.
Zwrot wynagrodzić.
Związek Kynologiczny
Czerwonej Armii 27. 27465g

Dnia 24. 9. 1972 r. na tra-
sie Kraszewskiego — Os-
Warszawskie zgubili
akordeon 96-basowy (Welt-
meister) — wiadomość za-
wynagrodzeniem: Konfi-
ska 14 m. 2. 27385g

Zagubiono czerwony, kie-
szonkowy klaser z mone-
tami polskimi i niemiec-
kimi. Znalazcę dobrze wy-
nagrodzić. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27270g.

Garaż oddam w dzierż-
awę, dzielnica Dębica, tel.
213-74 od godz. 17. 26025g

Wydzierżawie lub kupię
mały lokalik wyłączony
na cichy przemysł. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 25575g.

Zlece prace na wtryskar-
kę z własnego lub powie-
rzonego materiału. Poliety-
len lub Poliamid, formy
posiadam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 27378g.

Garaż ogrzewany, woda,
światło, na samochód Ny-
sa, względnie Żuk, wol-
ny od 1 listopada przy
Kasztańskich — zgłosze-
nia tel. 673-464. 26012g

Raszyn, oddam w dzierż-
awę pomieszczenie gospo-
darcze 21 m² (szeroki
wjazd). Adres wskaże
„Prasa” — Grunwaldzka
19 dla 25989g.

Wykonuje bramy, furtki,
ogrodzenia ozdobne, balu-
strady, kraty, konstrukcje
metalowe, wzory do uzgod-
nienia, również na raty,
kredyt PKO. Poznań-Swier-
zewo, ul. Jasznińskiego 12
tel. 204-45. 25969gpr.

Sprzedam w Suchymlesie
przy szosie 5300 m² sadu
z dużym murowanym bu-
dynkiem, siła, woda, ga-
raż. Prawo dalszej zabu-
dowy. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 25941g.

Obejme gospodarstwo rol-
ne ok. 10 ha w zamian
gwarantuję doświadczone
urządzenie względnie wy-
dzierżawie. Oferty „Pra-
sa” — Grunwaldzka 19
dla 25984g.

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne, względnie same bu-
dynki, 20 km od Pozna-
nia. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 27187g.

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami
mł. inwentarz żywy i mar-
ty i ciągnik. Zgłoszenia:
Śmigiel, pow. Kościan, te-
lefon 235. 772p

Sprzedam gospodarstwo
rolne 23 ha zabudowaniami

Wzrost liczby wniosków racjonalizatorskich podnosi efekty produkcji

W Obornickich Fabrykach Mebli wytworzył się korzystny klimat dla rozwoju inwencji twórczej pracowników. Nie poprzestaje się na dotychczasowych osiągnięciach, ale ciągle uroz-

maica formy aktywizacji ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczego. Dlatego też pod względem uzyskiwanych stąd korzyści OFM należą do produ-
dujących przedsiębiorstw przemysłu meblarskiego w Polsce.

Szczególny wzrost zainteresowania tą dziedziną datuje się w OFM od roku 1970, na co wpłynęły głównie wysokie efekty nakładów. Tematycznie ukierunkowany ruch racjonalizatorski stał się jednym ze sposobów rozwiązywania aktualnych problemów przedsiębiorstwa, jak np. wzrostu wydajności pracy, oszczędności materiałów i surowców, poprawy stanu bhp, polepszenia organizacji pracy itd. Dlatego otoczono opieką racjonalizatorów, zapewniając im pomoc techniczną i prawną przy zgłaszaniu nowych projektów. Zwrócono też uwagę na szersze popularyzowanie wynalazczości i racjonalizacji wśród wszystkich pracowników. Zaczęto np. wydawać biuletyny, stanowiące bogaty zbiór tematów do opracowania i informacji, szczególnie przydatnych do poznania obowiązujących przepisów. Co jakiś czas ogłasza się konkursy racjonalizatorskie z cennymi nagrodami, propaguje literaturę techniczną.

Wzrost liczby wniosków racjonalizatorskich podnosi efekty produkcji. W Obornickich Fabrykach Mebli wytworzył się korzystny klimat dla rozwoju inwencji twórczej pracowników. Nie poprzestaje się na dotychczasowych osiągnięciach, ale ciągle uroz-

czaiowych racjonalizatorów z poszczególnych zakładów do fabryk mebli w kraju o zbliżonym profilu produkcyjnym. Ich celem jest przeniesienie najlepszych rozwiązań na własne „podwórko”.

Rezultatem podjętych nowych przedsięwzięć jest znaczny wzrost liczby zgłaszanych projektów przez obornickich meblarzy. W okresie pierwszych dziewięciu miesięcy br. przedstawiono ich mianowicie aż 67. Tegoroczne korzyści, jakie osiągnie się dzięki wynalazczości, przekroczą z pewnością w OFM kwotę 2 mln zł. Najaktywniejszymi obecnie nowatorami przedsiębiorstwa są: Czesław Koźlarek, Jan Mikołajczak oraz Maksymilian Bruch. Prodującym natomiast na tym odcinku zakładem jest Chodzież.

PIOTR BOROWICZ

Skup po trzech kwartałach

Rolnicy sprzedają więcej żywności

Bardzo dobrze przebiega w województwie poznańskim skup produktów rolnych, żywności i mleka. Jak wynika z danych Wydziału Skupu Prezydium WRN, w tegorocznej kampanii skupu zbóż wpłynęło do końca września br. ogółem 461 000 ton ziarna, co stanowi 100,2 procent planu operatywnego na III kwartał. Najwięcej

zboż dostarczyła gospodarka chińska, bo ogółem 310 000 ton.

Okazuje się, że bez specjalnego pośpiechu, dając czas rolnikom na wykonanie pilnych prac polowych, można uzyskać wcale nie gorsze niż w latach poprzednich wyniki skupu zbóż. W niektórych powiatach, jak np. w szamotulskim, wysoko przekroczone są plany operatywne. Podczas naszej wizyty w punkcie skupu GS Pniewy stwierdziliśmy, że zdołano tam odebrać od rolników indywidualnych i spółdzielców trzy czwarte zbóż przewidzianych na całą kampanię, wykonując zadania III kwartału w 124 procentach.

Podobnymi wynikami legitymuje się GS Tarnowo Podgórne w powiecie poznańskim. Na 4000 ton przewidzianych w planie kampanijnym zbóż skupiono tam 3000 ton. Z reguły rolnicy sprzedają więcej zboż niż przewidują to umowy kontraktacyjne.

Pomyślna jest też realizacja dostaw żywności. W ciągu trzech kwartałów dostarczono 264 500 ton na plan roczny wynoszący 315 600 ton. W stosunku do wykonania z analogicznego okresu ub. roku dynamika dostaw wynosi 117,9 procenta.

Wielkopolskie rolnictwo dostarczyło państwu w porównaniu z rokiem ubiegłym więcej o przeszło 40 000 ton żywności. Szczególnie duży skok notuje się w dostawach trzody mięsno-słoninowej, gdzie wykonanie planu rocznego sięga za trzy kwartały 99,2 procenta. Brakuje do przedterminowej realizacji tego planu tylko tysiąc ton tej trzody. Na podobnym poziomie jak w ubiegłym roku utrzymuje się skup bekoni i cieląt, wyższe są dostawy owiec, koni rzeźnych, drobiu, na niższym poziomie — podstawy bydła.

Znacznie wyższe niż w ubiegłym roku były w trzech minionych kwartałach dostawy mleka. Ogółem rolnictwo wielkopolskie sprzedało państwu blisko pół miliona litrów mleka, co stanowi 119,4 procent w porównaniu z podobnym okresem ubiegłego roku. W liczbach bezwzględnych stanowi to ponad 81 milionów litrów mleka więcej. (emp)

Odpowiadamy

B. P. pow. Kościan — Wyłączenie spod przepisów o publicznej gospodarce lokalami podlegającą domy jednorodzinne o powierzchni użytkowej do 110 mtr. kw. (1856)

Stały czytelnik z Gniezna — Podajemy adresy: Woj. Komenda Hufca Pracy: Wrocław, ul. Sudecka 95, Szczecin, ul. Wojska Polskiego 75, Kraków, ul. Słowackiego 44. (2060)

M. z Kolskiego. — Imię Marlena jest skrótem Marii i Magdaleny. Należy więc sobie wybrać jedno imię i wtedy obchodzić imieniny. (2169)

Wzrost liczby wniosków racjonalizatorskich podnosi efekty produkcji

Kontrola potwierdziła braki

28 ubm. zamieściliśmy w „G.W.” notatkę krytykującą zle zaopatrzenie kiosków „Ruch” w Kórniku. Zarzuty dotyczyły głównie Oddziału „Ruch” w Sremie, który temu podlegały kórnickie placówki. Wyjaśnien w poruszonej sprawie udzielił nam Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Poznaniu — Dział Organizacji i Instruktażu Handlu. W nadesłanym liście czytamy m. in.: „Prasę należy nadzierać zgodnie z zamówieniami sprzedawców w przy padku prasy, która nie jest ograniczona w nakładzie. Prasę, której nakłady są ograniczone, należy dzielić proporcjonalnie do wszystkich p.s.d. (punktów sprzedaży detalicznej). Na dysponentach wysyłanych do sprzedawców należy umieścić tylko te artykuły, które występują w magazynie w ilościach wystarczających dla wszystkich sprzedawców.

Niezłownie należy uzupełnić zaopatrzenie sieci w Kórniku w artykuły pozaprasowe, głównie w te, które są wymienione w wykazie artykułów podstawowych (Zarząd. 37/71 Dyr. ZUPIK „Ruch”).

W trakcie kontroli stwierdzono brak takich artykułów jak: kredki, plastelina, katomierze, temperówki, ołki, kłaki, kłaki i książki, mały wybór wód kwiatoowych i kolońskich oraz mydeł.

Zastępca dyrektora E. CENCEK

Z Kościana Koło Miłośników Dziejów Oręża Polskiego

W Kościanie powołano ostatnio Koło Miłośników Dziejów Oręża Polskiego — przy Zarządzie Oddziału Powiatowego ZBoWiD. W badaniach nad nieznanyymi fragmentami dziejów oręża polskiego wykorzystane zostaną źródła archiwalne oraz literackie.

Działalności badawczej Koła patronować będą: prof. dr Zdzisław Grot — z Instytutu Historii UAM w Poznaniu, mgr Marek Rezler z UAM, oraz dr Aleksander Piwonka z Państwowego Archiwum w Lesznie. (ww)

Ze Śremu

Przed 50-leciem Kraju Rad

W związku z przygotowaniem do obchodów 50-lecia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich odbyło się w Śremie posiedzenie plenarne TPPR, na którym omawiano program popularyzowania wśród społeczeństwa wiedzy o tym kraju — jego gospodarce, nauce, kulturze itp. Ukazywać się będzie efekty polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej, zapoznawać uczniów z tradycjami przyjaźni polsko-radzieckiej. Odbywać się będą także wieczornice i akademie z okazji 55 rocznicy Rewolucji Październikowej, uroczyste apele i poranki z okazji 103 rocznicy urodzin Wł.

Gwiazda siedmiu wieczorów — Iwan Rebhoff; 22.15 Trzy kwiaty dżazu; 23 Wiersze z różnych stron świata — Nigeria; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Astrud Gilberto.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 15, 17, 19, 22.

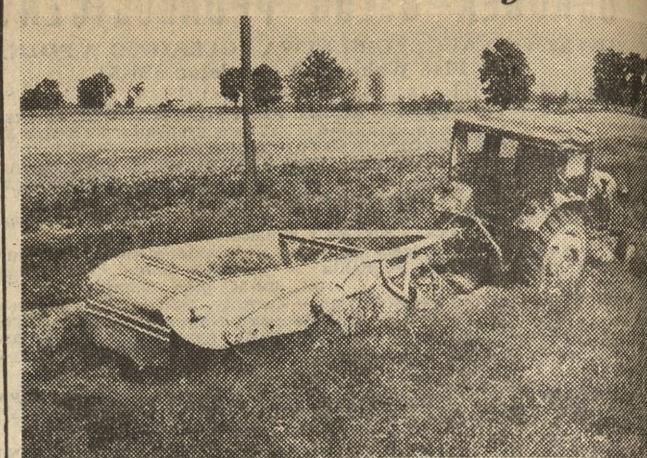
TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 7.10 — „Ameryka, Ameryka” — film fab. prod. USA; 9.55 — Dla szkół — Fizyka dla kl. VI (Siła i jej mierzenie); 10.55 — Dla szkół fizyka dla klas VII „O ruchach”; 11.55 — Dla szkół — Historia dla kl. VII S. Staszko; 12.45 — Mechanizacja Rolnictwa „Przyczepy rolnicze” cz. I; 13.20 — Mechanizacja Rolnictwa cz. II; 14 — Wybieramy zawod; 15.20 — Politechnika TV; 16.30 — Matematyka kurs przygotowawczy „Liczby” cz. I i II; 16.25 — Tele-reklama „Margaryna” pl. 2; 16.30

— Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów „Latający Holender”; 17.10 — „Szkola Jungów 2000”; 17.10 — „Dla dzieci”; 17.40 — „Lalki w reku mistrza”; 17.40 — Magazyn ITP; 17.55 — Sylwetki X Muzy — Piotr Pawłowski; 18.25 — Teleskop; 18.45 — Poligon; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Hans Beimler” odc. IV (ostatni); 21.25 — Świat i Polska; 22 — Z cyklu „Balet”; odc. II — Taniec i magia; 22.30 — Dziennik i wiad. sportowe; 23 — Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 17.45 — Nasze recenzje; 18 — Po drugiej stronie Bałtyku” OTV Szczecin na ekranie; 18.30 — „Pollena” — poradnik kosmetyczny; 18.35 — WSN — Oświata; 18.45 — Język francuski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Wojsko od rana śpiwają; 21 (Kolor) — 24 godziny; 21.10 — „Film się zmienia”; 21.35 — Bem — z Gierzwald; 21.50 — „Jezioro Bajka”; 22.10 — Język rosyjski.

Zmechanizowane wybierki



Coraz więcej prac polowych wykonywanych jest mechanicznie. Miedzykółkowa Baza Maszynowa w Węgierkach, pow. Września dysponuje nowoczesną wybieraczką do ziemniaków. Pracuje ona szybko i sprawnie. Oto nowe urządzenie pracujące na polu ziemniaczanym, należącym do rolnika, Zygmunta Wojciechowskiego z Węgierka. (z)

Fot. — K. Przychodzki

zawszad o wszystkim

ODZNACZENIA DLA MILICJANTÓW

LESZNO. Z okazji Dnia Milicji Obywatelskiej odbyło się w tym mieście uroczyste rozdanie odznak i administracyjnych z funkcjami MO.

Odznaki honorowe i resortowe wręczono kilku długoletnim i zasłużonym milicjantom. Odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” otrzymali: kpt. H. Ludek, por. M. K. rucki, st. sierżant St. Zyber i K. Jarczyk oraz sierżant H. Jarczyk. Odznakę honorową „20 lat służbie narodu” wręczono Łoksiowi, M. Jakubowskiej, K. worskiemu, B. Klimasz, T. L. czewskiemu, H. Ludek, H. O. siek i B. Szpurka otrzymali odznakę „10 lat w służbie narodu”. Ponadto 30 osób wyróżnionych upominkami książkowymi i fundowanymi przez prezidium dwu Rad Narodowych. (f) W

BEZ NARZEKAŃ

RYCZYWOŁ. Nie do pozostawienia były do niedawna warunki pracy załogi GS-owskiej mieszalni pasz: mało funkcjonalna hala produkcyjna, brak urządzeń socjalnych i niewłaściwy stan p.o.z. Sytuacja ta uległa jednak ostatnio wyraźnej poprawie. Zarząd Spółdzielni kosztów ok. 1 mln zł przeprowadził gruntowną modernizację mieszalni. Unowocześniono halę i zaplecze magazynowe, oddano do użytku nową jadalnnię, szatnię i umywalnię; zlikwidowano też nieprawidłowości w zabezpieczeniu przeciwpożarowym. We wszystkich pomieszczeniach zainstalowano również instalację c.o. (bop)

„ARLEKIN” PRZYJECHAŁ

ŚREM. 10 bm na targowisku obok hoteli robotniczych, rolników swoje namioty cyrk „Arlekin”. Interesowanie mieszkańców miasta i okolic cyrkiem jest duże, a afisze zapowiadające ciekawy program różnego rodzaju akrobacji, humoru, tancerstw, koni arabskich itp. nie wątpliwie dadzą widzom wiele emocji. Cyrk gościć będzie w Śremie tylko 3 dni od 10 do 13 bm. (sf)

Z Murowanej Gośliny

Jak zwalczać choroby lasów?

Fitopatologia jest nauką o chorobach roślin, powodowanych najczęściej grzyzami. Jej sumowanie osiągnięć w zakresie badań nad wpływem różnych zabiegów technicznych gospodarczych na strukturę grzybiów środowiska lasu, odgrywających decydującą rolę w ukształtowaniu zdrowotnego lasu, dokonano na I Ogólnopolskim Sympozjum Fitopatologicznym. Odbyło się ono ostatnio w Lesznie. Zakładzie Doświadczalnym Poznańskiej Akademii Rolniczej w Murowanej Goślinie w pow. obornickim.

W dwudniowych obradach brało udział kilkudziesięciu pracowników-fitopatologów z różnych ośrodków w kraju. Wgłoszono 14 interesujących referatów, które zawierały szereg postulatów, mogących służyć praktycznym zastosowaniom przy ochronie lasów.

Podobne sympozja — organizowane pod patronatem Polskiej Akademii Nauk — odbywać się będą co roku. (bop)